M. B. im. L. W. w Łodzi

DP

Wyd. A | Łódź, sobota i niedziela 15 i 16 listopada 1975 roku | Rok XXXI Nr 253 (8251) | Cena 1 złoty

DZIENNIK POPULARNY

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

Program rozwoju transportu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 14 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło kompleks spraw związanych z rozwojem transportu towarowego w latach 1976-82.

Zakładany — zgodnie z wytycznymi na VII Zjazd PZPR — dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy oraz przemiany w strukturze produkcji i w zagospodarowaniu przestrzennym kraju, stawiają w nadchodzących latach przed wszystkimi gałęziami transportu nowe, zwiększone zadania ilościowe i jakościowe. W związku z tym, a także biorąc pod uwagę obecne trudności przewozowe, Ministerstwo Komunikacji opracowało i przedłożyło rządowi odpowiedni program działania. Przewiduje on przyspieszenie procesów modernizacyjnych w tym dziale gospodarki, zwiększenie zdolności przewozowych oraz usprawnienie pracy wszystkich pionów transportu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Parafowano trójstronne porozumienie w sprawie przyszłości Sahary zach.

Prasa madrycka podała w piątek, że 13 bm. między Hiszpanią, Marokiem i Mauretanią zostało parafowane porozumienie „na najwyższym szczeblu" w sprawie przyszłości Sahary zachodniej. Jego szczegóły będą znane dopiero 18 lub 19 bm., gdy parlament hiszpański zatwierdzi ustawę w sprawie dekolonizacji tego terytorium.

Opublikowany w Madrycie oficjalny komunikat stwierdza, że trójstronne negocjacje między Hiszpanią, Marokiem i Mauretanią przyniosły „zadowalające rezultaty". Komunikat dodaje, że były one prowadzone zgodnie z zaleceniami Rady Bezpieczeństwa.

PRZYGOTOWANIA do zjednoczenia Wietnamu

Społeczeństwo Sajgonu zgotowało serdeczne powitanie delegacji Wietnamu Północnego, która przybyła tu na konsultacje w sprawie przeprowadzenia wyborów powszechnych i zjednoczenia Wietnamu.

W komitecie wojskowo-administracyjnym Sajgonu odbyło się spotkanie obydwu delegacji, na którym zabrał głos przewodniczący delegacji DRW, Truong Chinh. Oświadczył on, że zjednoczenie Wietnamu ma doniosłe znaczenie dla przyszłości narodu wietnamskiego.

W chwili obecnej — podkreślił przewodniczący delegacji DRW — głównym zadaniem jest osiągnięcie zjednoczenia narodowego na szczeblu struktury państwowej. Zagadnienie to będzie dyskutowane w sposób demokratyczny na rozpoczynającej się konferencji konsultatywnej.

Specjalnie dla „Dziennika" mówi Aram Chaczaturian

Muzyka pulsująca jak krew

Od kilku dni przebywa w Łodzi znakomity kompozytor Aram Chaczaturian, który bez przesady od świtu do nocy jest zajęty. Do godz. 14 próba z orkiestrą, później jeszcze długie dyskusje z T. Kozłowskim, który poprowadzi w Teatrze Wielkim polską prapremierę „Gajane".

— Wybrał pan sam choreografa, który realizuje u nas ten balet...

— Uważam, że Borys Eifman jest człowiekiem utalentowanym. Wierzę mu i dlatego go wybrałem. Choć tak naprawdę nie ufam choreografom. Często bowiem po premierze nie poznawałem własnego utworu. Jeden z choreografów zaproponował mi np. wystawienie „Gajane", jako jednoaktowego baletu. Taki zabieg mogę nazwać tylko przestępstwem...

— Minęło wiele lat od premiery „Gajane", jeszcze więcej od prawykonań sławnego koncertu na fortepian, i orkiestrę, i koncertu skrzypcowego a muzyka ta pozostaje wciąż młoda i chętnie grywana...

— Nie chcę by mnie posadzono o zarozumialstwo, ale powiem szczerze: nie piszę utworów na 2—3 lata. Jeśli bowiem tyle miałby trwać ich żywot wolałbym już handlować owocami. Np. jeśli miałbym w jakieś ramy czasowo ująć „Gajane", to powiedziałbym, że liczyłem na jej co najmniej 25-letni żywot.

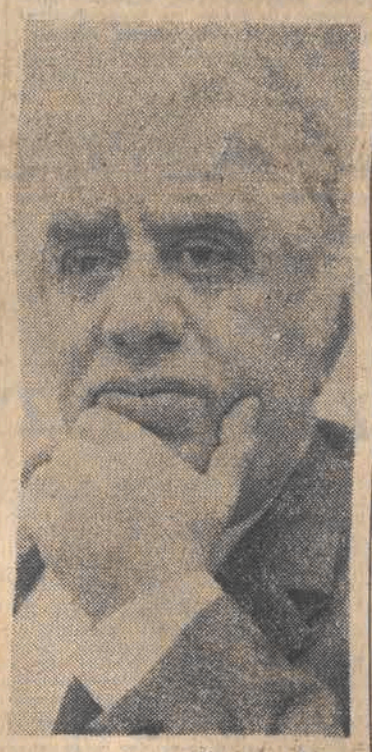

Fot.: A. Wach

— Czy jest jakiś sekret na wieczną urodę muzyki?

— ...to chyba tak, jak z kobietą. Możesz przejść obok wielu ale tylko ta jedna, czy te nieliczne zwróci uwagę. Musi w niej po prostu coś tkwić.

— Czy wśród swoich kompozycji ma pan tę jedną, ukochaną?

— Zawsze to najmłodsze dziecko darzy się trochę szczególniejszym uczuciem, ale gdy rodzi się następne... To po prostu płyną krew. Uważam, że swojego życiowego dzieła jeszcze nie stworzyłem i jeszcze nie wiem, jakie będzie.

— W pana muzyce krytycy podkreślają zawsze jej akcenty ludowe, szczególnie ormiańskie...

— Uważam, że w każdej dobrej muzyce takie akcenty bezwzględnie muszą być. Tylko wtedy ma ona w sobie coś z charakteru, cech autora, który nie żyje przecież w próżni.

— Jak to się stało, że student

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zerwanie stosunków dyplomatycznych Maroko – NRD

Jak informuje agencja ADN, Maroko zerwało w czwartek stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Jako przyczynę tego kroku podano wypowiedzi prasy NRD o problemie Sahary zachodniej. Jak wskazuje ADN, w dobrze poinformowanych kołach stolicy NRD mówi się, że zarzuty marokańskie pozbawione są wszelkich podstaw.

W. Brandt ponownie przewodniczącym SPD

W piątek, 14 bm. na zjeździe Partii Socjaldemokratycznej w Mannheim wybrano nowe jej władze: przewodniczącym został ponownie Willy Brandt, na którego padło 407 na 418 oddanych głosów, a wiceprzewodniczącym kanclerz Helmut Schmidt, który uzyskał taką samą liczbę głosów.

Na miejsce ustępującego ze względu na wiek Kuehna drugim wiceprzewodniczącym wybrano Hansa Koschnicka, prezydenta Senatu Bremy.

CO DZIEŃ CO NIESIE

W 319 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.55, zajdzie zaś o godz. 15.45.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Albert, Leopold

JUTRO: Edmund, Gertruda

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z możliwością większych przejaśnień, okresami niewielkie opady. Mglisto. Temperatura minimalna 2 stop., maksymalna 5 stop. C. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe.

Ciśnienie wieczorem 751,5 mm.

Ważniejsze rocznice

1630 — Zm. J. Kepler — niemiecki astronom.

Taka sobie myśl

Nie ten jest uczciwy co nie robi źle, ale ten co robi dobrze.

Uśmiechnij się

— A dla jakiego wieku ta kolejka?

— Wstyd powiedzieć, w styczniu kończy 47 lat!

Z udziałem z-cy członka Biura Politycznego, min. spraw wewnętrznych Stanisława Kowalczyka, Wojewódzka Konferencja PZPR w Sieradzu dokonała wyboru delegatów na VII Zjazd oraz nowych władz instancji partyjnej.

Do jeszcze większych osiągnięć z ludźmi dobrej roboty

Tadeusz Stasiak I sekretarzem KW PZPR

Momentem niezwykłej wagi była w życiu sieradzkiej organizacji partyjnej, liczącej obecnie ponad 25 tys. członków, wczorajsza Wojewódzka Konferencja PZPR. Otwierając obrady, I sekretarz KW PZPR w Sieradzu — **Tadeusz Stasiak** powitał gości uczestniczących w obradach: zastępcę członka Biura Politycznego, ministra spraw wewnętrznych **Stanisława Kowalczyka**, prezesa ZG RSW Prasa – Książka – Ruch, członka KC PZPR **Stanisława Mojkowskiego**, zastępcę kierownika Wydz. Organizacyjnego KC PZPR – **Marka Jurkowicza**, wojewodę sieradzkiego – **Tadeusza Barczyka** oraz kierownictwo stronnictw politycznych ziemi sieradzkiej – prezesa WK ZSL – **Tadeusza Materkę** oraz prezesa WK SD – **Wiesława Sobocińskiego**. Obradom Wojewódzkiej Konferencji PZPR przewodniczyli: **Barbara Zasiadczyk, Ryszard Lewik i Edmund Matyjas.**

Podstawą do ożywionej wielogodzinnej dyskusji stał się referat przedstawiony przez I sekretarza KW PZPR w Sieradzu — **T. Stasiaka.** Dokonano w nim wnikliwej analizy dokonań sieradzkiej organizacji partyjnej w minionych latach, uwypuklono słabości i braki, które mieć będą znaczenie w toku realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR.

Dotychczasowe wyniki wskazują, że tempo rozwoju społeczno-gospodarczego woj. sieradzkiego jest znacznie wyższe od uzyskiwanego w skali kraju. Przekroczono plany produkcji przemysłowej, rozbudowano potencjał wykonawczy budownictwa, uczyniono postęp w dziedzinie pełniejszego zaspokojenia potrzeb socjalno-bytowych mieszkańców. Obecnie, w ostatnim roku pięciolecia, wartość produkcji przemysłowej osiągnie 12 mld zł, co stanowi 80-procentowy wzrost w stosunku do 1970 r. Dzięki zrealizowanym zobowiązaniom uzyskano w produkcji towarów rynkowych równie wysoką dynamikę. Istniejące w ostatnich miesiącach zakłócenia w niektórych przedsiębiorstwach przy pełnej mobilizacji aktywu powinny zostać zlikwidowane.

50-procentowy wzrost sprzedaży eksportowej wyrobów sieradzkiego przemysłu, choć wysoki, jak podkreślił T. Stasiak, nie może jednak zadowalać. Zadania w tej dziedzinie stawiane na lata następne są przecież coraz poważniejsze. Pewną gwarancją pomyślnego realizowania zadań produkcyjnych będzie uzyskana dotąd dobra efektywność gospodarowania, wyrażająca się m. in. pokryciem przyrostu produkcji drogą wydajności pracy w wysokości 85 proc.

Dodać do tego należy uzyskany znaczny postęp w gospodarce materiałowej, obniżkę kosztów i zmniejszenie stanu nieprawidłowych zapasów. Istnieją jednak w tej dziedzinie poważne jeszcze rezerwy, które wykorzystać należy w pierwszym rzędzie. Chodzi m. in. o lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń. Szczególne zadania stoją przed załogami cementowni „Warta", „Budomaszu" oraz przed inwestorami Fabryki Domów w Zduńskiej Woli.

Wynoszące prawie 8,5 mld zł nakłady inwestycyjne w woj. sieradzkim owocują w tej chwili pracą kilkunastu nowych i zmodernizowanych zakładów produkcyjnych. Wpłynęły równocześnie na poważne przeobrażenie sfery socjalnej. Zbudowano szpital w Łasku, ośrodki zdrowia, przedszkola, żłobki, rozbudowano sieć handlu i usług, oraz ponad 5,5 tys. mieszkań. Właśnie budownictwo mieszkaniowe będzie w najbliższym czasie najważniejszym czynnikiem podnoszenia poziomu życia mieszkańców. W parze z tym iść musi poprawa gospodarki wodnej, cieplnej, kanalizacji, dalsza rozbudowa sieci handlu i usług, placówek ochrony zdrowia, kultury i oświaty.

W dalszym ciągu swego wystąpienia I sekretarz KW PZPR dokonał szczegółowej analizy pozytywnych wyników sieradzkiego rolnictwa, zwracając uwagę na konieczność poprawy gospodarki ziemią, specjalizacji w produkcji rolnej oraz pełniejszego nawożenia. Szczególnego znaczenia nabiera tu także tworzenie coraz lepszych warunków socjalno-bytowych, podnoszenie jakości życia mieszkańców wsi.

Uzyskane w ciągu 5 lat tak pozytywne wyniki są, jak podkreślił T. Stasiak, wynikiem powszechnego klimatu społecznego i politycznego zaangażowania nie tylko członków

(Ciąg dalszy na str. 2)

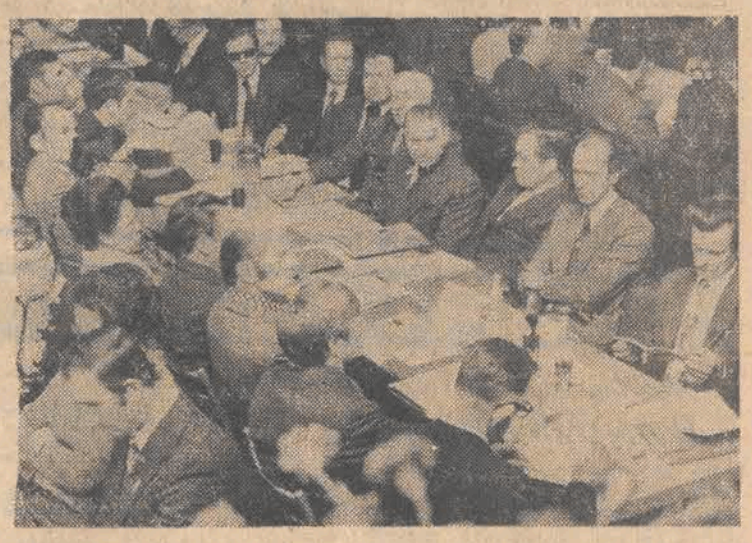

Fot.: A. Wach

Delegaci województwa sieradzkiego na VII Zjazd PZPR

Podczas obrad Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej woj. sieradzkiego, dokonano wyboru 17 delegatów, którzy wraz z jednym wybranym uprzednio bezpośrednio przez zakładową organizację partyjną, reprezentować będą 25-tysięczną sieradzką organizację w obradach VII Zjazdu PZPR. Przedstawiamy pełną listę delegatów:

Bronisław Bera — naczelnik gminy Lututów; **Władysław Bijak** — brygadzista w PGR Kobierzycko; **Józef Brzozowski** — robotnik cementowni „Warta" w Działoszynie; **Zofia Buchwald** — pracownica ZPDz. „Sira"; **Stefan Dobruchowski** — monter w POM Zapole; **Włodzimierz Fraszka** — rolnik z Marzenina; **Ryszard Hankiewicz** — kombajnista z RSP w Dzierlinie; **Stanisława Jackowska** — tkaczka z ZPB „Zwoltex"; **Henryka Krakowiak** — dyr. Banku Spółdzielczego w Łasku; **Zdzisław Krawczyk** — manewrowy PKP Karsznice; **Jadwiga Libiszowska** — rolniczka ze wsi Rossoszyca; **Bogdan Marciniak** — rolnik z Opojowic; **Edmund Matyjas** — I sekretarz KM PZPR w Zduńskiej Woli; **Stanisław Mojkowski** — prezes ZG RSW Prasa — Książka — Ruch; **Bohdan Mórawski** — nadleśniczy Nadleśnictwa Wieluń; **Zdzisław Raj** — kier. działu w Sieradzkim Przedsiębiorstwie Budowlanym; **Tadeusz Stasiak** — I sekretarz KW PZPR w Sieradzu; **Barbara Zasiadczyk** — brygadzistka w ZPO im. „Próchnika" z Poddębic.

Egzekutywa KW PZPR

Walenty Boguń
Józef Brzozowski
Józef Dąbrowski
Jan Dębowski
Włodzimierz Fraszka
Jadwiga Gałamon
Barbara Górna
Wojsław Kamiński
Włodzimierz Kozar
Bogdan Marciniak
Edmund Matyjas
Leon Nowak
Roman Owsiak
Zenon Pawik
Stanisław Pietrzak
Tadeusz Stasiak
Eugeniusz Wieczorek
Czesław Wilczyński
Barbara Zasiadczyk

Sekretariat KW PZPR

I SEKRETARZ KW PZPR

Tadeusz Stasiak

SEKRETARZE KW PZPR

Jan Dębowski
Jadwiga Gałamon
Włodzimierz Kozar

CZŁONEK SEKRETARIATU PRZEWODNICZĄCY WKKP

Leon Nowak

PRZEWODNICZĄCY WKR

Zbigniew Smok

Do jeszcze większych osiągnięć z ludźmi dobrej roboty

(Dokończenie ze str. 1)

partii, ale całego społeczeństwa. Wyrazem tego może być chociażby wynoszący 251 mln zł produkcyjny czyn zjazdowy, oraz 18,8 mln zł czynu społecznego. Jest to nie tylko wyraz poparcia dla polityki partii lecz również dowód zrozumienia potrzeb i szansy szybkiego, społeczno-ekonomicznego rozwoju woj. sieradzkiego.

— Wszystkie nasze doświadczenia — stwierdził na zakończenie I sekretarz KW PZPR — **wypracowane w toku kampanii przedzjazdowej w formy i metody pracy, wykorzystamy w pełni, aby w sposób konkretny, ku zadowoleniu ogółu społeczeństwa, wprowadzać w życie uchwały VII Zjazdu.**

Dyskusja, w toku której zabierało głos 19 mówców, koncentrowała się wokół najistotniejszych problemów dotyczących przyszłości województwa sieradzkiego. Dokonując podsumowania uzyskanych w minionym okresie efektów, mówiono także o trudnościach i sprawach do załatwienia. Wielu dyskutantów (m. in. wicewojewoda sieradzki **Eugeniusz Wieczorek, Romuald Gibert i Zofia Buchwald**) podkreśliło wyraźny postęp w realizacji podstawowych zadań produkcyjnych i w parze z tym idącą zdecydowaną poprawę warunków socjalnych pracowników przemysłu. **E. Wieczorek** zwrócił jednak uwagę na zbyt niskie zaawansowanie realizacji zadań przez przedsiębiorstwa przemysłu terenowego oraz na występujące jeszcze niedociągnięcia w organizacji pracy, wykorzystaniu bazy maszynowej i kadrowej.

Rozwój województwa oceniany jest jednak także postępem w wykonywaniu zadań socjalnych. Dotychczasowy poziom budownictwa mieszkaniowego daleki jest jeszcze od optimum. Z inicjatywą występują w tej dziedzinie organizacje młodzieżowe. Przedstawił je przewodniczący RW FSZMP — **Wojsław Kamiński.** Młodzież rozszerzyć chce swój patronat nad budownictwem mieszkaniowym na inne miasta województwa, włączając w to również budownictwo wiejskie.

Młodzież aktywnie uczestniczy we wszystkich poczynaniach mających przyspieszać rozwój regionu. Do tematyki tej nawiązywali także inni mówcy. **Mieczysław Błaszczyk** poruszył sprawę szkolenia politycznego i jego roli w procesie kształtowania zaangażowanych postaw młodych pracowników. O roli działalności kulturalnej i możliwości jej rozwoju mówił z kolei **Tadeusz Olejnik.**

Drugim ważnym kompleksem zagadnień podejmowanych w dyskusji była problematyka rolna. Generalnie, chodzi o intensyfikację produkcji rolnej. **Czesława Kos** poruszyła sprawy związane z rozwojem hodowli. **Henryk Sobierajski,** mówiąc o wizji nowoczesnej wsi sieradzkiej, zwrócił uwagę na potrzebę zmiany dotychczasowego profilu działania służby rolnej i służby weterynaryjnej. **Władysław Bijak** mówił o zmianach warunków socjalnych pracy w rolnictwie. **Jadwiga Libiszowska** spojrzała na to zagadnienie od strony kobiety wiejskiej. Poprawa jest tu ewidentna, ale takie sprawy, jak chociażby budowa wodociągów wiejskich czy umożliwienie korzystania z małej mechanizacji, mieć będą zasadniczy wpływ na zmianę warunków pracy i życia na wsi.

Mówiąc o sukcesach wskazywano na sposoby ich osiągania. **Zofia Buchwald** wskazywała na znaczenie ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego, współzawodnictwa i aktywizacji instancji związkowych. **Ryszard Bartosik** — na problemy racjonalnej gospodarki kadrami. **Mieczysław Błaszczyński** — na rolę organizacji partyjnej w procesie aktywizacji społecznej i zawodowej załóg zakładów przemysłowych.

Jednym z ważniejszych zagadnień był także poruszony przez **Zdzisława Krawczyka** problem uniwocześnienia transportu. Chodzi nie tylko o modernizację całych węzłów kolejowych, jak chociażby Karsznice, ale o równoczesną modernizację warunków pracy kolejarzy. Ważnym zagadnieniem była także podniesiona przez **Bohdana Mórawskiego** kwestia racjonalnej gospodarki skąpymi przecież zasobami leśnymi województwa, lepszego ich wykorzystywania dla rozwoju bazy turystyczno-rekreacyjnej.

W kilkugodzinnej dyskusji zakreślono ramy najistotniejszych celów i zadań, stojących przed społeczeństwem woj. sieradzkiego w najbliższych latach.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał z-ca członka Biura Politycznego, minister **Stanisław Kowalczyk.** Zwrócił on uwagę na niektóre aspekty życia społecznego i politycznego przed VII Zjazdem partii i wskazał na osiągnięcia kraju w okresie między zjazdami. Nasz dorobek — powiedział mówca — nie ma precedensu w dziejach Polski Ludowej. Jego wielkość umocniła wiarę w nasze siły, umocniła zaufanie do polityki partii.

Na osiągnięcia kraju złożył się także dorobek woj. sieradzkiego — podkreślił mówca. Wzrósł znacznie potencjał przemysłu, osiągnięto dobre wyniki w rolnictwie, stworzono wiele tysięcy nowych miejsc pracy, wysoka jest wartość czynów produkcyjnych i społecznych społeczeństwa.

Sukcesy, z którymi woj. sieradzkie idzie na VII Zjazd partii świadczą, że wojewódzka organizacja partyjna umiejętnie skupiała wysiłek i aktywność ludzi pracy wokół zadań i problematyki regionu — powiedział S. Kowalczyk. Za ten wkład, za wysiłek i ofiarną pracę podziękował on w imieniu **Biura Politycznego i I sekretarza KC PZPR — E. Gierka,** wszystkim ludziom pracy województwa, aktywowi, członkom partii.

W dalszej części swego wystąpienia minister Kowalczyk omówił niektóre zagadnienia strategii gospodarczej obecnego 10-lecia oraz zasadnicze cele polityki partii. Zwrócił również uwagę na podstawowe problemy i zadania obecnej doby. Należy do nich m. in. poprawa sytuacji mieszkaniowej, a w sferze produkcji lepsze wykorzystanie czasu, racjonalizacja zatrudnienia, oszczędne gospodarowanie materiałami i surowcami.

Wiele do zrobienia jest także w dalszym usprawnianiu procesów inwestycyjnych.

Wojewódzka Konferencja PZPR w Sieradzu — stwierdził na zakończenie mówca — wykazała, że sieradzka organizacja partyjna osiągnęła w swej pracy poważne sukcesy. Idzie ona na VII Zjazd z słusznym programem i bogatym dorobkiem, którego część obok wartości materialnych, stanowią wartości związane z ugruntowaniem socjalistycznej świadomości społeczeństwa.

Wojewódzka Konferencja PZPR w Sieradzu dokonała wyboru 79-osobowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partii, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na VII Zjazd PZPR. (Listę delegatów zamieszczamy na str. 1).

W przerwie obrad odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie wybranego na Konferencji Komitetu Wojewódzkiego. W imieniu Biura Politycznego **Stanisław Kowalczyk** rekomendował **na I sekretarza KW PZPR Tadeusza Stasiaka.** Plenum jednomyślnie wybrało T. Stasiaka, I sekretarzem KW. Następnie wybrano Sekretariat i Egzekutywę KW PZPR oraz przewodniczących WKKP i WKR. (Składy podajemy na str. 1).

Zamykając obrady konferencji, **T. Stasiak** podziękował delegatom za zgłoszone wnioski, za atmosferę zaangażowania, jaka towarzyszyła obradom i podkreślił, że atmosfera ta pomoże całej wojewódzkiej organizacji w wykonaniu zadań, jakie wytyczy VII Zjazd PZPR.

W czasie obrad do Prezydium Konferencji wpłynęły telegramy z życzeniami sukcesów w dalszej pracy dla dobra kraju i regionu m. in. **od KŁ PZPR w Łodzi, KW PZPR w Płocku i Skierniewicach.** Nadeszły także listy z pozdrowieniami od wojewódzkich instancji stronnictw politycznych.

Obrady Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Sieradzu zamknięto odśpiewaniem Międzynarodówki.

T. Wrzaszczyk przyjęty przez premiera ZSRR

Premier ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Tadeusza Wrzaszczyka. W toku rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, wymieniono poglądy na zagadnienia związane z dalszym rozwojem współpracy radziecko-polskiej na najbliższe lata.

Pierwsze nominacje rządowe w Luandzie

W czwartek wieczorem oficjalna rozgłośnia Radia Angoli podała, że prezydent Ludowej Republiki Angoli — Agostinho Neto dokonał nominacji na niektóre stanowiska rządowe.

Premierem rządu został Lopo Do Nascimento, ministrem spraw zagranicznych Jose Eduardo, ministrem obrony — Iko Carreira, ministrem spraw wewnętrznych — Nito Alves, ministrem informacji — Felipe Martinez. W najbliższym czasie oczekiwane są nominacje na inne stanowiska w rządzie Ludowej Republiki Angoli.

Przywódcy sześciu krajów zachodnich obradują w Rambouillet

Dziś w zamku Rambouillet — letniej rezydencji prezydentów Francji rozpoczyna się spotkanie przywódców sześciu państw — Francji (Valery Giscard d'Estaing), Stanów Zjednoczonych (Gerald Ford), W. Brytanii (Harold Wilson), RFN (Helmut Schmidt), Japonii (Takeo Miki) i Włoch (Aldo Moro). Prezydentom i premierom towarzyszą ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie finansów.

Spotkanie w Rambouillet jest kontynuacją periodycznych narad tzw. „wielkiej piątki" (Francja, USA, W. Brytania, RFN i Japonia), które rozpoczęły się w 1971 roku — od czasu gdy Stany Zjednoczone zawiesiły wymienialność dolara na złoto. Początkowo spotkania te — poświęcone aktualnym problemom monetarnym — odbywały się w tajemnicy, stopniowo jednak nabrały półoficjalnego, a nawet oficjalnego charakteru.

Tematem dwudniowego spotkania w Rambouillet będą różne aspekty kryzysu ekonomicznego, jaki gnębi świat zachodni. Początkowo prezydent Francji chciał ograniczyć obrady do dyskusji nad samymi tylko sprawami monetarnymi, które uważa za podstawę wszystkich kłopotów gospodarczych. Stany Zjednoczone jednak są przeciwne takiej koncepcji i uważają, że o wiele ważniejsze są problemy energetyczne, a zwłaszcza stworzenie wspólnego frontu krajów wysoko uprzemysłowionych przed konferencją „Północ-Południe" która odbędzie się w Paryżu w połowie grudnia.

Większość rolników przyspiesza dostawy zbóż

Podejmowane na coraz szerszą skalę przedzjazdowe zobowiązania oraz różnorodne inicjatywy zmierzające do jak najszybszego zakończenia skupu płodów rolnych z tegorocznych zbiorów — przynoszą efekty. Świadczy o tym zwiększenie w ostatnich czterech dniach o 40 proc. dostaw zbóż z gospodarstw chłopskich w porównaniu z analogicznym okresem z poprzedniego tygodnia. Jak informuje Centrala Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ", największy postęp w skupie ziarna zanotowano w województwach: pilskim, leszczyńskim, siedleckim, kieleckim, a także — krośnieńskim, rzeszowskim i tarnowskim. Przyspieszają więc dostawy zarówno województwa wysoko zaawansowane w realizacji swych zadań, jak i regiony, w których dotychczas skup przebiegał słabiej.

Obecnie chodzi o to, by do gmin przodujących w dostawach płodów rolnych jak najszybciej dołączyły wsie i rolnicy opóźniający realizację umów kontraktacyjnych. Wiele jest bowiem przykładów, że często w tej samej wsi jedni gospodarze z „nawiązką" wykonali plany dostaw, a ich sąsiedzi — bez uzasadnienia — zwlekają z wywiązaniem się z obowiązku wobec państwa, a przecież wiadomo, że im wcześniej płody rolne znajdą się w placówkach skupu — tym sprawniej zaopatrywany będzie rynek w artykuły spożywcze, przemysł przetwórczy — w surowce, a rolnictwo — w przemysłowe pasze treściwe.

Muzyka pulsująca jak krew

(Dokończenie ze str. 1)

wydziału matematyczno-fizycznego został muzykiem?

— To zamierzchła historia. Był rok 1921. Jechałem z Tbilisi na studia do Moskwy. Dziś ta podróż trwa 2 godziny 20 minut. Wtedy, dodajmy w burzliwych czasach, trwała kilka tygodni. Jechałem wraz z grupą młodych artystów. I kiedy pociąg miał 2—3 dni postoju, a zdarzało się to często, jeden z przedsiębiorczych kolejarzy organizował naprędce sklecone koncerty. Ja wtedy przygrywałem na fortepianie. A, że wszyscy nie mieliśmy już wtedy pieniędzy, musieliśmy po prostu zarabiać. Tak więc zacząłem swoją muzyczną drogę po prostu dla chleba.

— A kiedy przyszedł dzień pierwszej dużej premiery?

— O wiele później, w 1935 r. Byłem już wtedy absolwentem konserwatorium. Tym wielkim wydarzeniem było dla mnie wykonanie mojej I Symfonii w Moskwie i niebawem w Leningradzie. Dyrygowali dwaj znakomici niemieccy artyści. Ale minęło już od tej chwili 40 lat. Po symfonii napisałem Koncert na fortepian i orkiestrę...

— ...rozsławiony przede wszystkim przez Lwa Oborina...

— Miałem szczęście do wykonawców: Oborin, Ojstrach, Rostropowicz, Kogan... — to wykonawcy wspomnianego koncertu i koncertu skrzypcowego. Ten fortepianowy grał także Rubinstein. W czasie naszego spotkania wyjaśniał mi, że jest to jedyny utwór żyjącego kompozytora, który ma w swoim repertuarze.

— Pana muzyka rozbrzmiewa w salach koncertowych, teatrach operowych, ale także na scenach dramatycznych i z kinowego ekranu...

— W sumie prowadziłem sam moje utwory w 42 krajach (z europejskich nie byłem tylko w Hiszpanii i Portugalii). Oprócz muzyki symfonicznej i baletowej mam na swym koncie także muzykę do 25 filmów i 20 sztuk dramatycznych.

— A w najbliższych planach artystycznych...

— Dużo pracy. Teraz — przygotować „Gajane". Potrzeba jeszcze wielu prób, a premiera już 21 bm.

Rozmawiała:
RENATA GRZELAK

Nowy program TV Łódź
Koncert z dedykacją

Ośrodek Telewizji Polskiej w Łodzi zaprasza do oglądania nowego programu rozrywkowego.

Będzie to „Koncert z dedykacją" emitowany w każdą niedzielę w godzinach południowych, a poświęcony załogom najlepszych zakładów pracy województwa łódzkiego.

Najbliższy program (niedziela — godzina 13.20, program II), dedykowany jest załogom ZPB Obrońców Pokoju, „Bonaxu", Wifamy, Foniki, Łódzkiego Kombinatu Budowy Domów i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

Oglądać będziemy czołowe zespoły i solistów z kraju i z zagranicy.

Jutro zobaczymy: **Zespół „ABBA", Danutę Rinn, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca im. Szymona Harnama, Jadwigę Strzelecką, Zespół Estradowy Marynarki Wojennej „FLOTYLLA", Krzysztofa Krawczyka, zespoły: BENE NATI, HAPPY END** oraz **Orkiestrę Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyrekcją Henryka Debicha.**

24 godziny

NOWY JORK. — Stały przedstawiciel Portugalii w ONZ rozpowszechnił dokument o proklamowaniu niepodległości Angoli, ogłoszony w imieniu prezydenta Francisco da Costy Gomesa.

LONDYN. — Przewodniczący Izby Reprezentantów parlamentu Australii Gordon Scholes zaapelował w piątek do królowej brytyjskiej Elżbiety II, aby podjęła niezbędne kroki w celu umożliwienia Goughowi Whitlamowi objęcia ponownie stanowiska premiera.

KAIR. — Dowództwo doraźnych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie poinformowało, że w piątek (14 bm.) oddziały izraelskie wycofują się z rejonu Ras Sudr na południu Półwyspu Synajskiego, na podstawie porozumienia zawartego z Egiptem w sprawie kolejnego etapu rozdzielenia wojsk. Kontrolę nad opuszczonym przez żołnierzy izraelskich rejonem obejmą siły pokojowe ONZ.

LONDYN. — Istnieją oznaki, że bratobójcze walki, jakie ponownie rozgorzały w ciągu ostatnich 3 tygodni między zwalczającymi się skrzydłami tymczasowych i oficjalnych w Irlandzkiej Armii Republikańskiej — zbliżają się do końca.

Według korespondenta UPI, dwie rywalizujące ze sobą frakcje IRA są przygotowane do rozpoczęcia rozmów i wyjaśnienia rozbieżności drogą negocjacji.

HAWANA. — Projekt konstytucji Kuby zostanie poddany pod referendum, które odbędzie się 15 lutego 1976 roku. Poinformował o tym przewodniczący komisji konstytucyjnej KC KP Kuby, Blas Roca. Będzie to pierwsza konstytucja tego kraju od czasu zwycięstwa rewolucji 1 stycznia 1959 roku. Konstytucja proklamuje socjalistyczny charakter rewolucji kubańskiej.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Walka Korotajew — Trela okrasą turnieju
Dziś pierwszy gong „Złotej Łódki"

Spośród zaproszonych do Łodzi na II Międzynarodowy Turniej Bokserski o „Złotą Łódkę" uczestników nie przyjechała jak dotychczas do naszego miasta 5-osobowa ekipa pięściarzy węgierskich. Dotychczasowa „absencja" Madziarów sprawiła nieco kłopotów organizatorom turnieju przy ustalaniu par dzisiejszych walk półfinałowych. Ostatecznie i z tym problemem uporano się i dziś na ringu Pałacu Sportowego, po uroczystym otwarciu (godz. 17) rozpoczną się pierwsze pojedynki turnieju. W poszczególnych wagach w półfinale wystąpią:

musza: **Pielesiak — Bogdański; Massier — Paduchowicz,**
kogucia: **Niemirkopi (Fin.) — Borkowski, Blazic (Jug.) — Dwizow (ZSRR),**
piórkowa: **Klinszow (ZSRR) — Wędziński** (w finale wystąpi Prochoń),
lekka: **Jegic (Jug.) — Wąsowicz, Obotnin (ZSRR) — Aronen (Fin.),**
lekkopółśrednia: **Jovanovic (Jug.) — Kowalewski, Kisielew (ZSRR) — Janowski,**
półśrednia: **Kosunen (Fin.) — Sobczak, Feronow (ZSRR) — Pecka,**
lekkośrednia: **Gereg (Jug.) — Cichosz, Kondrasow (ZSRR) — Petryszyn,**
średnia: **Taipale (Fin.) — Paskiewicz, Dewald (ZSRR) — Woźniak,**
półciężka: **Karawzow (ZSRR) — Wajgelt, Skovic (Jug.) — Jormaka (Fin.),**

W wadze ciężkiej prawdopodobnie dziś nie odbędzie się walka (chyba, że dojadą jeszcze Węgrzy), bowiem dwójka asów, wicemistrz świata z Hawany — Korotajew (ZSRR) zmierzy się w niedzielnym finale ze znanym doskonale pięściarzem i ulubieńcem łódzkiej publiczności — Trelą. Walka ta uchodzi w powszechnej opinii za jedną z najciekawszych w tegorocznej łódzkiej imprezie.

Przypomnijmy jeszcze, że tytułu najlepszego pięściarza łódzkiego turnieju broni zawodnik Sokoła (Piła) — Wajgelt. (w)

Koszykarskie pojedynki Łódź – Gdańsk

Kolejna runda spotkań o mistrzostwo I ligi koszykarskiej upłynie pod znakiem interesujących zapewne pojedynków łódzkich drużyn z rywalami z Wybrzeża. Po tygodniowej przerwie zarezerwowanej na występy kadry trenera Olesiewicza w międzynarodowym turnieju w Pradze, wicelider tabeli, koszykarki ŁKS podejmują w sobotę i niedzielę gdańską Spójnię.

Koszykarze natomiast rozegrają w sobotę ze Spójnią, a w niedzielę zmierzą się z silną drużyną Wybrzeża, w której występuje m. in. czołowy zawodnik polskiej reprezentacji, aktualny lider tabeli strzelców — Jurkiewicz.

W drugoligowych spotkaniach koszykarze Społem grają u siebie z AZS Kraków, Piotrcovia z Koroną, a Start wyjechał do Leszna, gdzie stoczy mecze mistrzowskie z tamtejszą Polonią. W drugiej lidze pań pabianicki Włókniarz zmierzy się w Gdańsku z AZS, a beniaminek Widzew z Pomorzaninem w Toruniu. Widzewianki wyjechały do Torunia z myślą wywalczenia pierwszych punktów, tak potrzebnych w utrzymaniu się w gronie drugoligowców. (w)

Bokserzy przegrali po zaciętej walce
NRD — Polska 14:8

W 17 oficjalnym pojedynku bokserskich reprezentacji NRD i Polski zwyciężyli nasi rywale 14:8. Mecz był bardzo zacięty, a w kilku walkach werdykty były dyskusyjne. Taki już jednak niepisany „przywilej" gospodarzy, że w wyrównanych walkach im częściej sędziowie przyznają zwycięstwo.

Największe brawa należą się w naszym zespole **Andrzejowi Jagielskiemu.** Mając za przeciwnika rutynowanego i utytułowanego rywala Stefana Foerstera, przystąpił do walki bez kompleksu niższości. W drugiej rundzie wykorzystał wszystkie swoje walory: dynamikę, silne ciosy, szybkość i dwukrotnie posłał Foerstera na deski, zwyciężając przed czasem.

Oto wyniki poszczególnych walk:

waga papierowa: Dietmar Geilich (NRD) pokonał 2:1 Henryka Średnickiego

waga musza: Jan Górny (Polska) pokonał Klausa Gertenbacha (NRD)

waga kogucia: Reiner Langer (NRD) wygrał z Włodzimierzem Piątkowskim

waga piórkowa: Andrzej Jagielski (Polska) pokonał przez przewagę w drugim starciu Stefana Foerstera (NRD)

waga lekka: Bernd Rosomkiewicz (NRD) zwyciężył na punkty Ryszarda Tomczyka (Polska)

waga lekkopółśrednia: Ulrich Beyer (NRD) wypunktował Zygmunta Pacuszkę (Polska)

waga półśrednia: Karl Heinz Krueger (NRD) wygrał na punkty ze Zbigniewem Kicką (Polska)

waga lekkośrednia: Wiesław Niemkiewicz (Polska) pokonał przez nokaut w pierwszym starciu Guentera Rostankowskiego (NRD)

waga średnia: Wolfgang Heimann (NRD) wygrał z Janem Kaczorowskim (Polska)

waga półciężka: Ottomar Sachse (NRD) pokonał na punkty Janusza Gortata (Polska)

waga ciężka: Andrzej Biegalski (Polska) zwyciężył przez przewagę w I starciu Dietmara Meyera (NRD).

W skrócie

POZNAŃ. — W towarzyskim międzypaństwowym spotkaniu w piłce ręcznej mężczyzn Polska pokonała Rumunię 13:10 (7:6).

NOWY JORK. — W kolejnym meczu podczas amerykańskiego tournee, reprezentacja koszykarzy ZSRR pokonała reprezentację Uniwersytetu Syracuse 71:58.

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

BOKS: II Międzynarodowy Turniej o „Złotą Łódkę" z udziałem reprezentacji Polski, ZSRR, Jugosławii, Finlandii, uroczyste otwarcie godz. 17 i półfinały, Pałac Sportowy.

PIŁKA KOSZYKOWA: I liga mężczyzn ŁKS — Spójnia (Gd.), al. Unii godz. 18.15, I liga kobiet, ŁKS — Spójnia (Gd.), godz. 16.30, II liga mężczyzn Społem — AZS (Kraków), ul. Letnia, godz. 18, Piotrcovia — Korona (Kraków), w Piotrkowie, godz. 19.

PŁYWANIE: Korespondencyjne MP dzieci, baseny Startu i III LO od godz. 16 (dokończenie w niedzielę od godz. 16).

PIŁKA SIATKOWA: II liga mężczyzn ChKS — Włocławia, ul. Kosynierów, godz. 18, Anilana — Lechia (Tom.), ul. Letnia, godz. 15.30, II liga kobiet ŁKS — Start II, ul. Zakątna, godz. 18.

HOKEJ NA LODZIE: II liga Boruta — Stal (Toruń), w Zgierzu, godz. 18 (rewanż w niedzielę, godz. 9).

STRZELECTWO: II runda drużynowych mistrzostw Łodzi w broni pneumatycznej, strzelnice WKS Orzeł i Społem, od godz. 15 (dokończenie w niedzielę od godz. 9).

SZERMIERKA: Drużynowe mistrzostwa Łodzi seniorów (floret kobiet i mężczyzn), w Pabianicach, ul. Nowotki, godz. 16.30), szpada i szabla w niedzielę, od godz. 10).

TENIS STOŁOWY: II turniej klasyfikacyjny seniorów, ul. Warecka, godz. 15) dokończenie w niedzielę od godz. 9).

NIEDZIELA

BOKS: II Międzynarodowy Turniej o „Złotą Łódkę", finały w Łódzkim Pałacu Sportowym, od godz. 18).

PIŁKA NOŻNA: I liga ŁKS — Śląsk (Wrocław), al. Unii, godz. 11, **KLASA OKRĘGOWA:** Orzeł — ChKS (11.15), ŁKS II — Stal (Niew.) — 13.15; Klasa „A" — Elta — Skra (B), Widzew II — Energetyk, RKS — Metalowiec) wszystkie mecze o godz. 11), Orkan — Emjeden (Z) — 11.15; Klasa juniorów: Elta — Włókniarz (P), ŁKS I — Kolejarz (K.) — godz. 9, Łodzianka II — Piotrcovia — godz. 11.

PIŁKA SIATKOWA: II liga mężczyzn ChKS — Włocławia, godz. 11, Anilana — Lechia (Tom.), godz. 13, II liga kobiet ŁKS — Start II godz. 12.

PIŁKA KOSZYKOWA: I liga mężczyzn ŁKS — Wybrzeże, al. Unii, Metalowiec (wszystkie mecze o godz. godz. 18.15; I liga kobiet ŁKS — Spójnia Gdańsk, al. Unii godz. 16.30; II liga mężczyzn Społem — AZS (K.), godz. 15.30, Piotrcovia — Korona (K), w Piotrkowie, godz. 17.

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

(Dokończenie ze str. 1)

dalszą mechanizację robót ładunkowych, a także rozbudowę zdolności produkcyjnych w przemysłach pracujących na potrzeby transportu. Zakłada również dalszy rozwój i modernizację sieci komunikacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem dróg szybkiego ruchu.

Prezydium Rządu zatwierdziło zawarte w programie kierunkowe przedsięwzięcia o charakterze technicznym, organizacyjnym i inwestycyjnym. Będą one miały istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania transportu w przyszłym pięcioleciu. Podkreślono konieczność racjonalizacji przewozów oraz sprowadzenia ich do rozmiarów gospodarczo uzasadnionych. Doskonalona będzie struktura systemu transportowego. Przewiduje się dalsze zwiększenie w ogólnych przewozach udziału transportu samochodowego i rurociągowego oraz żeglugi śródlądowej.

Prezydium Rządu powzięło decyzję w sprawie rozwoju i unowocześnienia bazy technicznej służby weterynaryjnej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało propozycje Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dotyczące zwiększenia zdolności produkcyjnych w przemyśle szklarskim, ceramicznym i izolacji budowlanych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informację o działalności Ochotniczych Hufców Pracy Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Na posiedzeniu omówiono wstępnie przedstawiony przez resort zdrowia i opieki społecznej „Program rozwoju kultury zdrowotnej społeczeństwa na lata 1976-80".

Prezydium Rządu akceptowało propozycję ministra kultury i sztuki w sprawie utworzenia Zjednoczenia Rozpowszechniania Filmów.

M. E. Peron opuściła szpital i nie zamierza rezygnować ze stanowiska

Prezydent Argentyny, Maria Estela Peron w czwartek wieczorem opuściła szpital w Buenos Aires, gdzie przebywała 11 dni w związku z atakiem woreczka żółciowego. Udała się ona do swej rezydencji rządowej w Olivos odległej o 15 km od stolicy. W ostatnim dniu pobytu w szpitalu Peron zwołała posiedzenie gabinetu stwierdzając, iż nie zamierza zrezygnować ze swego stanowiska. W okresie jej leczenia w niektórych sferach rządowych nasiliły się głosy domagające się ustąpienia Marii Esteli Peron w związku z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym i politycznym kraju.

Kronika wypadków

■ Godz. 11.20 ul. Piotrkowska 82. W zakładzie szewskim Józefa K. wybuchł butapren. Pożar spowodował straty 50 tys. zł, a lekkiemu poparzeniu uległ Karol K.

■ Godz. 12.20 ul. Pojezierska. 9-letnia Ewa K. przebiegając przez jezdnię wpadła pod „Skodę". Ranną dziewczynkę przewieziono do Szpitala im. Konopnickiej.

■ Godz. 12.50 ul. Obywatelska 27. 18-letnia Elżbieta S. została potrącona przez nie ustalony do tej pory samochód. Piesza przebywa w szpitalu pogotowia.

■ Godz. 15.25 ul. Wólczańska 11. Waldemar B. (lat 26) schodząc raptownie na jezdnię, wpadł pod „Żuka". Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do Szpitala im. Kopernika.

■ Godz. 18.15 skrzyżowanie ulic Wojska Polskiego i Głowackiego. Kierowca „Moskwicza" potrącił 56-letnią Bronisławę K., która poniosła śmierć na miejscu.

■ Godz. 19.55 ul. Pabianicka 228. Nieostrożnie schodząca na jezdnię Maria T. (lat 20) wpadła pod „Warszawę". Piesza przewieziono do Szpitala im. Biegańskiego. (brz)

Komunikat Totka

LOSOWANIE I

11 rozw. z 5 traf. — wygrane po około 99.500 zł
1.619 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.016 zł
46.482 rozw. z 3 traf. — wygrane po 59 zł

LOSOWANIE II

3 rozw. z 5 traf. — wygrane po około 353.500 zł
863 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.803 zł
27.423 rozw. z 3 traf. — wygrane po 96 zł

Aspiryna i... piwo

Tego rodzaju konferencja naukowa odbywa się w ogóle po raz pierwszy w kraju, a okazuje się, że nauka tym zagadnieniem zajmuje się od dawna. Mniej zdaja sobie sprawę z problemu sami zainteresowani, tzn. pacjenci. Chodzi o wpływ alkoholu etylowego na skutki działania leków. O szczegóły prosimy organizatora tej imprezy naukowej, szefa KATEDRY FARMAKOLOGII ŁÓDZKIEJ AM — PROF. DRA MIECZYSŁAWA MAZURA.

Temat dzisiejszej konferencji wypłynął z dwóch przyczyn. Jedna były prowadzone od dawna przez nasz ośrodek badania powiązane z pracami Światowej Organizacji Zdrowia, dotyczące tzw. lekozależności. Druga zaś potrzeba niejako społeczna. Alkohol, jak wiadomo jest u nas nadużywany jako używka. Istnieje więc zawsze możliwość przyjmowania go przez ludzi stosujących rozmaite środki farmakologiczne. Dotyczy to zwłaszcza ludzi po 40 chorujących na nadciśnienie, schorzenia układu krążenia, a także przez ludzi po prostu przemęczonych pracą, przyjmujących leki uspokajające lub pobudzające. Tak samo dotyczy zresztą pań używających środków mających na celu upośledzenie łaknienia, apetytu.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że alkohol zmienia działanie różnego rodzaju leków w ustroju i mogą występować nieoczekiwane, częstokroć wysoce niekorzystne efekty ich działania. Zdarza się przecież, że kierowcy przed wyruszeniem w daleką trasę biorą różne środki pobudzające. Wystarczy wtedy małe piwo, by wystąpiły zaburzenia uwagi, wydłużenie refleksu itp. Efekty te mogą także wystąpić przy połączeniu niewielkiej ilości alkoholu z takimi środkami, jak np. kofeina, uważana przecież powszechnie za odtrutkę.

Prof. Chruściel z Katowic, przez wiele lat pracujący w WHO, przedstawił właśnie problemy wykrywania leków powodujących interesujące nas zależności w wypadkach drogowych. Specjaliści łódzcy omawiać będą psychiatryczne aspekty relacji między nadużywaniem leków odurzających w zależności od alkoholu u młodzieży. Omawiane będą wyniki badań prowadzonych w przypadkach śmiertelnych zatruć lekami w połączeniu z alkoholem, oraz rezultaty badań doświadczalnych nad skojarzonym działaniem alkoholu i wielu leków na układ nerwowy, układ krążenia itp. Badań tych dokonywano na zwierzętach doświadczalnych.

W wyniku tej konferencji chcielibyśmy zorganizować grupę roboczą, złożoną z przedstawicieli wielu dyscyplin i różnych ośrodków, która w sposób bardziej skoordynowany będzie mogła prowadzić prace badawcze na szerszą skalę.

— Jedno więc jest pewne panie profesorze. Podawanie alkoholu i leków nigdy nie jest obojętne dla organizmu.

— Oczywiście! Różna jest tylko gradacja skutków. Zawsze stanowi to jednak zagrożenie, jeśli już nie dla życia, to dla zdrowia na pewno. W przypadkach najprostszych znika działanie lecznicze leku, a może nasilić się jego działanie toksyczne. Nie mniej poważne mogą być i są tu skutki społeczne takiego postępowania. Mam tu doskonały przykład z własnej praktyki. Zgłosił się do naszej kliniki, jeszcze w Poznaniu, frezer z zakładów Cegielskiego. Podaliśmy mu ze względu na uczulenie leki przeciwhistaminowe, upośledzające percepcję wrażeń, mające działanie uspokajające. Pacjent nie zastosował się do naszych zaleceń i mimo że otrzymał zwolnienie wrócił do fabryki. Źle się poczuł, wypił dwie butelki piwa i gdy wrócił do maszyny ruchy jego były nieprecyzyjne, ręka opadła w tryby i stracił trzy palce.

To przykład dość drastyczny, ale ilustrujący wagę tematu, jaki podejmujemy. Tym bardziej, że w naszym kraju mamy do czynienia ze zjawiskiem swoistej lekomanii. Ten lekarz jest lepszy, który zapisuje, nawet przy katarze, największą porcję leków. Również nie wszyscy lekarze zdają sobie sprawę z możliwości występowania zależności w działaniu leków i alkoholu. Przeciętny lekarz wymieni antybiotyki i leki psychotropowe. Tymczasem lista takich leków jest bardzo duża, a w tym wiele leków stosowanych wręcz powszechnie. Należą do nich m. in. wszystkie pochodne kwasu salicylowego nawet aspiryna. Będą to leki pochodne piramidonu, leki przeciwhistaminowe, przeciwcukrzycowe leki doustne. W rozbiciu na poszczególne pozycje, jest to już dosyć poważna lista środków dość popularnych, na wiele z nich nie trzeba nawet recepty lekarskiej. W połączeniu z alkoholem mogą one wywoływać niespodziewane, nasilone relacje toksyczne w organizmie.

— Tak więc we wszystkich w zasadzie przypadkach, kiedy człowiek czuje się niezbyt zdrowo, kiedy stosuje jakieś leki, łączenie ich z alkoholem, nawet w bardzo małych dawkach jest nie wskazane.

— O to nam właśnie chodzi. Rzecz w tym, że niekoniecznie muszą to być reakcje gwałtowne, stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia. Skutki działania mogą być wręcz niepozorne na pierwszy rzut oka, ale w sferze zjawisk społecznych mogą okazywać się bardzo poważne. Dotyczy to właśnie wypadków w ruchu drogowym, tak zawinionych przez kierowców jak i pieszych. Mogą to być zagrożenia dla zdrowia w pracy, w domu, skala niebezpieczeństwa jest bardzo duża. Dlatego właśnie włączamy do naszych badań reprezentantów wielu dziedzin nauki. Potrzeba podjęcia takich właśnie prac okazała się niezmiernie istotna.

Rozmawiał: L. Rud.

Na co oszczędzamy

Coraz częściej korzystamy z kas oszczędności. Nie tylko dlatego, żeby pochopnie nie wydać zarobionych pieniędzy, ale dlatego, że każdy z nas dostrzega niewątpliwe korzyści materialne z tego tytułu.

I tak w 1974 r. tytułem odsetek i premii posiadacze wkładów w PKO uzyskali 7.139 mln zł, a za I półrocze br. — 4.190 mln zł. Składają się na to odsetki i premie dopisane do książeczek, odsetki i premie premiowych bonów oszczędnościowych oraz równowartość wylosowanych 5.166 samochodów osobowych.

Według ostatnich danych, stan wkładów pieniężnych w PKO i bankach spółdzielczych osiągnął kwotę ok. 295 mld zł. Mimo pozytywnego rozwoju skłonności do oszczędzania, dzieli nas jeszcze dość znaczny dystans od niektórych innych krajów socjalistycznych.

Ankietowe badania na temat celów oszczędzania wśród gospodarstw domowych różnych grup społeczno-zawodowych ludności wykazały, że zakup mebli, samochodów, motocykli i innych przedmiotów trwałego użytku traktuje — jako cel oszczędzania ok. 34 proc. ankietowanych posiadaczy wkładów; zakup odzieży około 12 proc.; wkład mieszkaniowy — również ok. 12 proc., pomoc dla dzieci lub zabezpieczenie na starość — ok. 27 proc. Ponadto wiele osób gromadzi pieniądze w PKO na nieprzewidziane wydatki.

Należy jednak podkreślić, że w dwóch podstawowych grupach, tj. w gospodarstwach pracowników fizycznych i umysłowych, zakup artykułów trwałego użytku, jako cel oszczędzania, wskazało od 37 proc. do 47 proc., a wkład mieszkaniowy od 15 proc. do 20 proc.

Według przeprowadzonych badań, 29 proc. wkładów oszczędnościowych należy do pracowników umysłowych, 25 proc. do robotników, 15 proc. — do inteligencji twórczej i technicznej, 14 proc. do niepracujących członków rodziny, młodzieży uczącej się i studiującej, rencistów, itp., pozostała część do innych grup ludności.

Nie ma partyjnych i bezpartyjnych, jeśli chodzi o pracę dla kraju — powiedziała Teresa Kuszyńska, bezpartyjna szwaczka z łódzkiej „Wólczanki".

Od każdego zależy...

W niewielkim pokoiku Podstawowej Organizacji Partyjnej rozmawiamy o czynie produkcyjnym załogi, o niedawnej, październikowej sobocie, kiedy to cała dosłownie „Wólczanka" stanęła do dodatkowej roboty, aby zwiększoną produkcją na rynek, uczcić zbliżający się VII Zjazd partii. Jest szwaczka Teresa Kuszyńska i jej współtowarzyszki pracy, członkinie PZPR: Alicja Smolarska — grupowa partyjna i wieloletnia szwaczka w tym zakładzie, Alfreda Kozanowska — brakarka wyrobów gotowych, I sekretarz OOP na szwalni, Helena Młynarczyk — prasowaczka z obsługi nowoczesnego automatu „Wertomat", i Leokadia Gruszka — brygadzistka z prasowalni, o najdłuższym chyba, bo prawie 30-letnim, stażu.

Leokadia Gruszka

To co powiedziała Kuszyńska to tylko fragment tego o czym mówiły inne. Alfreda Kozanowska nawet żachnęła się na myśl, że ktoś mógłby tych tak istotnych i oczywistych spraw nie rozumieć.

Alfreda Kozanowska

— Pracujemy, żeby nam było lepiej, nam i naszym dzieciom. Trzeba byłoby nie mieć oczu, żeby nie widzieć, jak zmienia się i rozwija nasz kraj, jak rozbudowuje się i nasze miasto. Nawet tu w zakładzie, choć jeszcze w starym i ciasnym, nowe i nowoczesne maszyny pozwalają na pracę lżejszą i wydajniejszą.

Izabela Bednarowicz — I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej, wyjmuje z teczki dokumenty z wynikami wykonanej w czynie produkcyjnym roboty:

— Nasza załoga niejeden już raz dawała dowody zaangażowania i patriotyzmu. Ale tej soboty czynu zjazdowego, to było coś więcej, niż można przeliczyć na złotówki, czy sztuki. Ludzie manifestowali swe poparcie dla społeczno-ekonomicznej polityki partii, masowo i z przekonaniem. Nastrój był taki, jakby jedna myśl ogarnęła wszystkich.

— Nasi ojcowie oddawali za ojczyznę życie — wtrąca Helena Młynarczyk — a my chcemy jej pomóc swoją rzetelną pracą. Nie wystarczy przecież powiedzieć, że kocha się Polskę. Należy to okazać czynem.

— Trzeba też pracowitością i solidnością dawać przykład innym, od własnej rodziny poczynając — dodaje brygadzistka Leokadia Gruszka. — Ja myślę, że w wielu jeszcze domach o tym za mało się pamięta. Patrzę choćby po młodzieży. Ilu z niej wśród swych najbliższych nie ma takiego dobrego przykładu. A potem są narzekania na młodzież, skargi i oburzania. U siebie na oddziale też mam młode, początkujące pracownice i złego słowa na nie nie mogę powiedzieć.

Młodzież jest teraz bardziej wykształcona, niż ta z którą trzeba było pracować kiedyś. Większość po szkołach zawodowych. Nie muszę więc wkładać aż tyle wysiłku w przyswajanie im ich zadań. Ale wiem, że moim obowiązkiem jest wpajać młodym nawyki rzetelnej roboty, obowiązkowość i solidność, stawiać przed oczy dobre przykłady, bo samym tylko popędzaniem do roboty niewiele się zdziała.

— Słusznie — zgadzają się Alicja Smolarska i wszystkie obecne tu kobiety. — O ileż byłoby łatwiej żyć gdyby wszyscy solidnie wykonywali swe obowiązki i nie dawali złego przykładu lekceważeniem pracy, jej zła organizacja i brakiem szacunku dla innych ludzi. A na to dowodów niestety, też nie brak.

— Weźmy handel i usługi. Nie tak dawno szukałam płaszcza w domu towarowym. Podchodzę do stoiska z dużymi rozmiarami i proszę o płaszcz dla mnie, a pani ekspedientka obrzuca mnie wzrokiem i mówi, że takich jak dla mnie nie ma. Więc idę do następnego i widzę ładny płaszczyk, tylko, że na moją figurę za mały. Przecież takie same, tylko większe, są na stoisku obok — informuje mnie młoda sprzedawczyni. Odpowiadam, że tam już byłam, ale powiedziano mi, że nie ma. Dopiero na interwencję tej właśnie drugiej ekspedientki jej koleżanka ze stoiska, z którą poprzednio rozmawiałam, raczyła się pofatygować i wyszukać mój rozmiar.

— Albo nasza komunikacja miejska. Mieszkamy na Teofilowie, na Bałutach i na Retkini i dojeżdżamy do pracy na podstawie miesięcznego biletu pracowniczego. Rzecz tylko w tym, że opiewa on na jedną tylko trasę, nie zezwalając na korzystanie z drugiej równoległej. Musimy więc czekać na przystankach po 15 minut, a nierzadko i dłużej. Bo wozy kursują nieregularnie a do tego w godzinach szczytu przepełnione do niemożliwości. Gdy zaś zdarza się tramwaj luźniejszy, to akurat nie z tej linii na którą mamy ulgowy bilet miesięczny, tylko z równoległej. W ten sposób tracimy czas i nerwy, moknięmy na deszczu i zaziębiamy się na przystankach. A rezultat? — spóźnienia do pracy i zwiększona absencja chorobowa. Komu jest potrzebna taka organizacja i taka wątpliwej wartości ekonomika MPK?

— No właśnie. Nam się co rusz przypomina że nie wystarczy robić, trzeba robić tak, aby nasza praca była naprawdę społecznie użyteczna. A to oznacza, by szyte przez nas koszule i bluzki były atrakcyjne i potrzebne klientom, wykonywane fachowo i solidnie. Ulepsza się organizację i warunki pracy, sprowadza — jak już mówiłyśmy — nowe maszyny i udoskonala się stare u nas w zakładzie, aby pracowało się nam lepiej i wydajniej. I takiego mądrego i skutecznego działania ucza najwyższe władze partyjne i rządowe. Dlaczego więc nie wszyscy starają się myśleć takimi kategoriami? Złość człowieka bierze gdy widzi się jak jeden pracuje, a drugi tylko udaje, że coś robi. Potrzeba nam prawdziwej dyscypliny w robocie mierzonej efektami, a nie robieniem dobrego wrażenia. I to odnosi się do każdego pracownika, bez względu na jego funkcję i stanowisko.

Helena Młynarczyk

— Albo taki kwiatek. Spieszę któregoś dnia na drugą zmianę do pracy i widzę jak na Placu Niepodległości, obok hali targowej, sprzedają kiełbaski na gorąco z kotła. Podchodzę i proszę o kawałek, a tu słyszę, że bez piwa nie można. Chce pani zjeść kiełbaskę, musi pani przedtem wypić piwko. Bez piwka nie sprzedajemy. Więc ja się pytam, gdzie tu sens i logika? I czemu ma służyć taka sprzedaż wiązana? Może mi wytłumaczą panowie handlowcy.

Moje rozmówczynie spoglądała na zegarek. Dobrze się rozmawiało, ale czas ucieka. Zakończyły już wprawdzie swą fabryczną zmianę, ale robota w domu czeka.

Alicja Smolarska

Więc jeszcze raz przypominają, że od postaw na co dzień, od ambicji i solidności wszystko zależy. Rzecz w tym, aby praca bogaciła kraj i przynosiła społeczny pożytek. 1500 atrakcyjnych i potrzebnych na rynku koszul, które załoga łódzkiej „Wólczanki" uszyła dodatkowo w czasie swego zjazdowego czynu produkcyjnego, jest przykładem takiej roboty na pewno.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

„Nie lećcie za mną... Oni wyglądają jakby z kosmosu..."

Temat „trójkąta śmierci" wciąż nie schodzi z łamów prasy i przysparza coraz to osobliwszych teorii — od naukowych, do zupełnie fantastycznych. Przypomnijmy, że „trójkąt śmierci", to obszar dający się określić mniej więcej właśnie przez rysunek trójkąta, którego jeden bok wyznaczają dwa punkty — w Zatoce Meksykańskiej i na wyspie Puerto Rico, w archipelagu Wielkich Antyli. Następny — Puerto Rico i punkt położony około 200 mil morskich na północ od Bermudów. Trzeci bok — do tego punktu do Zatoki Meksykańskiej. Od 1945 roku zaginęło tu bez wieści ponad 100 samolotów i statków — w tej liczbie wiele jachtów.

W „TRÓJKĄCIE ŚMIERCI"

Ostatnio ukazała się praca amerykańskiego autora Charlesa Berlitza „Trójkąt Bermudów — okno w kosmos?", przełożona już na wiele języków, sugerująca związek tajemniczych zniknięć samolotów i statków na tym obszarze z... kontaktem z cywilizacjami pozaziemskimi. Jest to więc hipoteza jakby powtarzająca teorie Däniken. Zresztą podobieństwo jest również w postaci autora, który jest archeologiem-amatorem.

Berlitz przypomina w swojej książce charakterystyczny przypadek, który zwrócił uwagę na wspomniany obszar morski.

Oto 5 grudnia 1945 roku o godzinie 14.10 wystartowało z Florydy pięć amerykańskich bombowców typu „TBM-Avenger", należących do lotnictwa morskiego, w celu przeprowadzenia lotu ćwiczebnego. 65 minut po starcie wieża kontrolna na Florydzie otrzymała meldunek od dowódcy eskorty, że napotkano nie przewidziane trudności atmosferyczne. Dowódcą był porucznik Charles Taylor, mający na swoim koncie 2500 godzin lotów bojowych i ćwiczebnych. Meldunek wydał się dość dziwny, ponieważ wszystkie stacje meteorologiczne informowały o znakomitej pogodzie.

Wkrótce nadeszły nowe meldunki. „Sytuacja krytyczna — informował Taylor. — Zeszliśmy z kursu. Nie widzimy lądu. Nie mamy żadnej orientacji o naszym położeniu...". Z wieży kontrolnej nadano polecenie — „Kierować się natychmiast na zachód", ale Taylor odpowiedział — „Nie wiemy w którym kierunku leży zachód. Wszystko się pokręciło. Morze także nie wygląda normalnie... Moje oba kompasy wysiadły"... Potem wyładowania atmosferyczne uniemożliwiły rozmowę wieży kontrolnej z eskadrą, ale usłyszano po jakimś czasie rozmowę pilotów eskadry, prowadzoną między załogami samolotów. Wynikało stąd, że samoloty wpadły w strumień silnego wiatru, o szybkości przekraczającej 100 km/godz. oraz że wysiadły na pokładach samolotów wszystkie przyrządy nawigacyjne. Ostatni urywek rozmowy między pilotami eskadry brzmiał dziwnie. — Charles Taylor przekazywał innemu pilotowi dowództwo eskadry. Jego ostatnie słowa brzmiały. — „Nie lećcie za mną... Oni wyglądają jakby z kosmosu..."

Z Florydy wystartowały natychmiast inne samoloty na poszukiwanie eskadry, a wśród nich wielka łódź latająca „Martin-Mariner" z 13 ludźmi załogi. Z pokładu tego wielkiego samolotu ratunkowego nadano do wieży kontrolnej wiadomość, że na wysokości 1800 metrów napotkano rzeczywiście silny prąd powietrza. Potem radiostacja „Martin-Marinera" także zamilkła.

Do dziś nie odnaleziono ani jednego śladu wszystkich sześciu samolotów. Zaginęły bez wieści razem z załogami. W podobny sposób zginęło wiele innych samolotów i statków na tym obszarze. W tej liczbie 14 samolotów pasażerskich — pisze Berlitz. I nie chodzi tu wyłącznie o stwierdzenie katastrof, ale o fakt, że nie znaleziono ani jednego ciała członka załogi, ani jednego pasa ratunkowego, ani jednej łodzi ratunkowej. Tak zaginęły między innymi dwa wielkie czterosilnikowe latające tankowce KC-135, tuż przed odebraniem przez wieżę kontrolną wiadomości o podchodzeniu do lądowania, tak zginął frachtowiec „Marine Sulphur Queen", wielki pełnomorski jacht „Revonoc" i inne. Zdarzyły się także przypadki odnalezienia statków — ale... bez załogi.

Berlitz usiłuje sugerować, że przyczyna tych wszystkich zdarzeń znajduje się poza Ziemią, że są to ślady penetracji Ziemi przez istoty z innej planety, innego układu... Naukowcy uważają, jednak, że są to teorie nie tylko fantastyczne, ale i bałamutne. „Trójkąt śmierci" należy po prostu do obszaru o ogromnym ruchu na morzu i w powietrzu i rzeczą oczywistą jest, że w stosunku do innych obszarów może występować tu większa ilość katastrof, która jednak procentowo w stosunku do ruchu na szlakach komunikacyjnych, nie jest wyższa od innych obszarów. Dodatkowo — jest to obszar aktywności cyklonów o straszliwej sile, a także dość osobliwych zjawisk, które nie w pełni zostały jeszcze ustalone. Chodzi o silne burze magnetyczne, o przepływ mas powietrza

(Dalszy ciąg na str. 4)

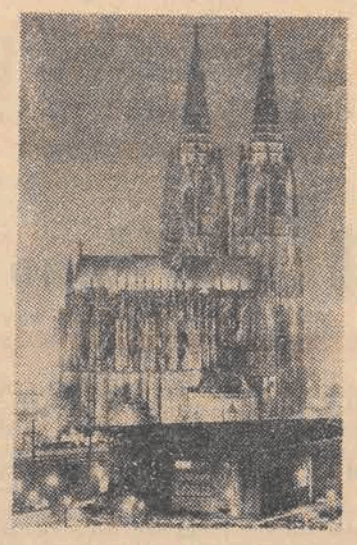

WŁAMANIE do KATEDRY

KORESPONDENCJA WŁASNA Z KOLONII

Włamania do kościołów nie są, jak by się wydawało, rzadkimi przestępstwami. Złodziei kuszą zgromadzone w świątyniach dzieła sztuki i inne wartościowe przedmioty, nie zawsze należycie zabezpieczone. Wśród mniejszych i większych przestępstw tego typu włamanie do słynnej katedry w Kolonii i kradzież bezcennych przedmiotów z jej skarbca, wydaje się być największym w świecie rabunkiem kościelnym.

Łupem złodziei padły drogocenne klejnoty i przedmioty liturgicznego obrządku, wśród nich najcenniejsza rzecz — złota monstrancja z 1657 roku, światowej sławy dzieło złotnika Schwelinga z okresu baroku. Wartość skradzionych przedmiotów ocenia się na wiele milionów marek.

Włamanie do katedry w Kolonii poruszyło mnie, jako że niedawno miałem okazję zwiedzić wraz z grupą dziennikarzy z Polski znaną w świecie katedrę i podziwiać w jej skarbcu bezcenne dzieła sztuki. Kto wie, czy jeszcze ktoś będzie mógł je zobaczyć, oprócz oczywiście złodziei i paserów? Nadzieje na wykrycie sprawców rabunku i odzyskanie skarbów są raczej małe. Policja doszła do wniosku, że włamania dokonali zawodowcy i zrobili to po mistrzowsku.

Kolońską katedra uchodzi nie tylko za najwspanialszą w świecie świątynię, ale i za najbogatszą. W ciągu wielu lat nagromadzono w niej wiele skarbów, wiele cennych dzieł sztuki. Jednym z nich jest wznoszący się za wielkim ołtarzem, dwupiętrowy relikwiarz Trzech Króli, ważący 300 kg, wykonany częściowo z czystego złota. I oczywiście skarbiec...

Najbogatszy kościelny skarbiec świata z relikwiarzami, ornatami, złotym sprzętem liturgicznym i wyrobami z kości słoniowej kusił amatorów lekkiego chleba. Nic dziwnego. Cenne przedmioty można było oglądać codziennie przez osiem godzin. Wiele z nich znajdowało się prawie w zasięgu ręki, tuż za szybą...

Ktoś z naszej grupy zapytał wówczas, czy władze kościelne nie obawiają się kradzieży i czy skarby są dobrze zabezpieczone.

— Nikt nie może ich ukraść — z całym przekonaniem odpowiedział młody przewodnik. — W katedrze zainstalowano specjalny system alarmowy.

— Na głównych drzwiach katedry kolońscy mistrzowie umieścili wykute w żelazie maszkarony — dodał żartem. — One też strzegą skarbów.

W chwilę później oglądaliśmy owe maszkarony. Jeśli pochyliło się mocno głowę i spojrzało na nie od dołu, przypominały głowy diabłów a zarazem można było dostrzec w nich podobizny... mężów stanu, którzy stali kiedyś u steru rządów w kraju nad Renem.

Rabusie dostali się do skarbca górą, wspinając się za pomocą sprzętu wysokogórskiego po rusztowaniach otaczających katedrę. Ma ona 157 metrów wysokości. Do środka weszli przez wentylator, wyłączywszy przedtem urządzenia alarmowe. Stwierdzono później, że gdyby nie wypadła im w czasie rabunku monstrancja z rąk (hałas usłyszał stróż nocny) prawdopodobnie niewiele zostałoby w skarbcu katedry. Od momentu, gdy stróż usłyszał hałas upłynęło około 20 minut, stąd też po sprawcach rabunku nie było już śladu.

Rusztowania, ustawione w celu konserwacji zabytku, znakomicie ułatwiły złodziejom rabunek. Katedrę, na dobrą sprawę, budowano, rozbudowywano i odbudowywano przez siedem wieków. Ostatecznie, roboty zakończono przed dwudziestu laty. I kiedy wspaniałe dzieło architektury było już odbudowane ze zniszczeń ostatniej wojny, trzeba było zacząć je konserwować. Zanieczyszczenie środowiska, głównie spalinami mocno zaszkodziło katedrze. Trzeba było zacząć restaurować część murów, wymieniać poszczególne cegły, potrzebne było rusztowanie...

Za pomoc w odnalezieniu sprawców rabunku wyznaczono nagrodę w wysokości 50 tys. marek. Mało kto jednak wierzy w to, że skarby wrócą na swoje miejsce.

I. KAMPINOWSKI

Wiedeński „cicer cum caule" czyli... groch z kapustą

Jadąc pierwszy raz w życiu do Wiednia, na pewno gdzieś w podświadomości wsłuchiwać się będziesz w tony walca „Nad pięknym modrym Dunajem". Tego się nie da uniknąć. Ale bardzo prędko zapomnisz o walcach. Zwłaszcza, gdy tak jak ja mieć będziesz mało czasu. Zawsze za mało...

Znalazłem się w Wiedniu wraz z gromadą łódzkich honorowych krwiodawców. Tych, którzy litrami najcenniejszego z leków zasłużyli sobie na wyróżnienie. Mieliśmy więc dwa dni na to, by skonfrontować wyobrażenie z rzeczywistością, legendę z prawdą. I bardzo szybko literacka legenda, oparta z jednej strony o setki historycznych zabytków, z drugiej jednak ilustrowana tysiącami samochodów i kilometrami ogromnych, kolorowych reklam, zaczęła nam się mienić dziesiątkami odcieni. Po prostu, zasłuchani w pieśń historii zapominamy łatwo, że miasto żyje swoim własnym życiem. Dzisiejszy Wiedeń ma zatem bardzo wiele twarzy i na pewno nie poznaliśmy wszystkich.

Dobrze będzie, jeśli trafisz na kogoś, kto opowie Ci o tym, że południowa wieża Katedry Św. Stefana, z niemiecka Stephansdom (nazwana przez wiedeńczyków Der Steffl) jest godłem Wiednia i ma bagatela — 137 m wysokości. Zaś wieża północna, niższa, bo nie dokończona, kryje w sobie największy dzwon Austrii o dźwięcznej nazwie Die Pummerin. Zresztą panorama miasta, a najlepiej jest chyba oglądać ją w słoneczny poranek z ogrodów Belwederu, ma wiele takich właśnie wysokich akcentów — wieża gotyckiego ratusza to także 104 metry. No i jeszcze słynny już Riesenrad — ogromne, 67-metrowe „diabelskie koło" na Praterze, drugi symbol miasta. Takie diabelskie to ono znów nie jest. Obraca się wolniusieńko, a w każdym wagoniku umieszczona jest nad oknami plastyczna panorama Wiednia, celem lepszej orientacji i podziwiania.

Oblicze pierwsze to naturalnie dostojny relikt przeszłości. Klasyczny układ ulic centrum. Oczywiście Burg, Burg-Theater, Opera, Katedra Św. Stefana i jeden z najpiękniejszych chyba gotyckich kościołów — Votiv Kirche. Idąc wieczorem przez Schotten Ring, staniesz nagle olśniony wspaniałą koronką wczesnogotyckiej architektury, bardzo umiejętnie podświetlonej od wewnątrz. Warto nadwerężyć nogi, żeby to właśnie zobaczyć. Oglądać można zresztą tygodniami.

Oblicze drugie dostrzeżesz bardzo łatwo. Narzuci Ci się samo z natrętnością nieomal. Bo Wiedeń handlem stoi! Są takie dwie nazwy, które każdy kto „bywał" w Wiedniu wymieni jednym tchem Kärntner Strasse i Mariahilfer Strasse. Pierwsza z ulic, to raczej deptak. Tu ulokowały się firmy, które na świecie mają coś do powiedzenia w sprawach mody itd. Tu ma swój salon firma Heleny Rubinstein, jest Dior, Pierre Cardin, Sir Anthony, Milord Lobmeyr, Cartier i wielu, wielu innych. Ale niech Cię ręka boska broni, żebyś miał tutaj kupić cokolwiek, chyba że kartę pocztową. Najtańszy tweedowy garniturek u Milorda kosztuje 3 tys. szylingów, czyli lekko licząc 160 dolarów.

Z kolei na Mariahilfer Strasse zgrupowały się chyba wszystkie firmy prowadzące w Austrii, i nie tylko, wielkie domy towarowe. A przecież kiedyś był to spokojny szlak spacerowy nobliwych wiedeńczyków. Ale gdy nie mniej zacne małżonki zaczynały buszować wśród ciuchów wyłożonych pod wielce obiecującymi szyldami: „Tu twój pieniądz jest wart dwa razy tyle, albo też — Lepiej weź od razu dwie sztuki!" — przerażonym panom nie pozostawało już nic innego jak tylko w błagalnym geście wznieść ramiona ku niebu i zawołać — Maria hilfe! I tak już zostało — Mariahilfer Strasse.

To oczywiście żart, ale jakże symptomatyczny. Tym bardziej, że opowiadają go sami wiedeńczycy. Faktem, jest, że tylko na dalekich przedmieściach znajdziesz domy, w których mieszka się na parterze. A i tak w każdym z nich jest przynajmniej jeden choćby mały sklepik. Orgia szyldów, reklam, świateł i neonów, choć te ostatnie dozowane są bardzo oszczędnie. Wiadomo — kryzys paliwowy A co ma zrobić turysta, na którego przecież liczy się przede wszystkim? O tym za moment.

Najpierw dwa słowa o ekonomii. Wyjdziemy od przypomnienia, że Austria liczy 7.021 tys. mieszkańców, z czego na Wiedeń przypada 1,7 mln ludności. Trzeba jednak dodać do wiedeńskiego stanu jeszcze połowę. To turyści dosłownie z całego świata. Część z nich ma nieźle wypchane portfele i ci zafundują sobie na Graben u Mädlera torebkę z krokodyla, lub ze skórki boa. Niejeden też zajrzy do sklepu firmy Patek. Ja także sobie tego nie odmówiłem. Miła pani włożyła mi na rękę takie ładne „tik-tak", za drobne 49.500 szylingów i myślała, że może jednak mnie na to namówi.

Ale dość żartów. Wracajmy do turystów. Kiedy pokosztują już eleganckich cen eleganckiego City wędrują nad brzeg Dunaju. Przy Reichs Brücke — *Moście Rzeszy*, znajduje się *Mexiko platz. Niby coś, jak* paryski Pchli Targ, choć jednak inny. Tutaj m. in. na sklepowych szybach wypisano pięknie: „Wysyłamy paczki do Polski", dwa domy dalej zaś ogromny szyld zachęca: „Kupujcie u Bronka". Tutaj mówi się wszystkimi językami Europy i handluje za wszystkie waluty świata, nie wyłączając handlu wymiennego. Choć często, gęsto zdarza się, że podejdzie jakiś pan po cywilnemu, wyciągnie zieloną legitymację „Finanz kontrolle". Bo obok przystani rzecznej na ścianach wymalowano tablice: Graniczny Punkt Kontroli Dokumentów i Urząd Celny. Tyle, że po niemiecku.

Zdradliwe więc dosyć jest to miejsce, choć ceny tu przystępne, potargować też można, a nawet trzeba. Właściciele zachęcają przechodniów: No i co panu szkodzi zajrzeć? Porozmawiamy, dogadamy się Żona się tyż ucieszy, jak pan coś przywieziesz. — Tak samo zachęca się tu i po czesku i po serbsku, bułgarsku i turecku. Normalnie — Wieża Babel.

Dni tego bazaru są już jednak policzone. Tuż obok, na Handels Kai, rosną wysokościowce mieszkalne. Po drugiej stronie Dunaju buduje się całkiem inny, nowoczesny Wiedeń. To jest właściwie jego następna, przyszła twarz.

Co by Wiedeń zrobił bez turystów? Strach pomyśleć. Dla nich jest przecież Moulin Rouge, gdzie przez całą noc rozbierają się dziewczyny z całego świata. Dla nich jest na tej samej Walfischgasse, jedyny zresztą w mieście sklep Don Josego, gdzie nie tylko porno, ale i duszno. Dla turystów przeznaczono niejedno kasyno, gdzie i ruletka i bacarat i Black Jack.

Atrakcji jest zresztą wiele. W kinie na Mariahilfer Strasse grali akurat „Statek pełen nagich i dzikich dziewcząt", w innym „Justynę". Na parterze już nie owijając w bawełnę „Die Sex — Hostessen". Można zresztą obejrzeć też produkcję z Hongkongu. Wielogodzinne mordobicia i krwawe jatki z zastosowaniem techniki kung-fu, *przy której karate to dziecinna zabawa. Atrakcji nie zabraknie* na pewno, byleby turysto miał dość wypchany portfel.

Mimo wszystkich jednak pokus, radzę nie żałować nóg, bo tramwaj, choć bajecznie wymalowany, kosztuje 8 szylingów. Nie żałować nóg zatem i pomaszerować do Burg Theater, założonego w 1776 roku, albo do opery. Przy odrobinie szczęścia trafisz na Marię Callas, choć gwiazda ta mocno już kaprysi. Albo, kiedy obejrzysz już wiedeński Burg, idź zobaczyć pokazy Hiszpańskiej Szkoły Jazdy. Ten koński balet nie ma sobie równych. Znajdziesz go łatwo, zaraz obok jest Biblioteka Narodowa. Założona w 1526 roku, kryje w swoim wnętrzu 1.8 mln tomów i 68 tys. rękopisów. A wieczorem idź na spacer po Ringu. Na pewno trafisz nim nad Dunaj. Dziś bynajmniej już nie jest modry, ale zawsze przecież piękny.

LESZEK RUDNICKI

Fot.: autora

W „trójkącie śmierci"

(Dokończenie ze str. 3)

w górnych warstwach atmosfery o niespotykanej szybkości — znany już pilotom ponadźwiękowych samolotów i odrzutowców (tzw. jet-strom). Zagadkowe zjawiska deklinacyjne w stosunku do przyrządów nawigacyjnych zaobserwowano także na morzu — ponad mało znanymi dotąd obszarami dna morskiego, pokrytego głębokimi lejami i wąwozami.

Pewien amerykański bibliotekarz Lawrence Kusche — także z amatorstwa zaczął interesować się zaginionymi statkami i samolotami. W opublikowanych ostatnio materiałach zakwestionował on „kosmiczne" rewelacje Berlitza. Udowadnia mianowicie, że — jak wykazały informacje — przy zapowiedziach pięknej pogody zdarzały się na tym akwenie niespodziewane lokalne huragany o niezwykłej sile, które potrafiły nawet zatopić w sposób błyskawiczny wielkie frachtowce, — jak np., frachtowiec „Cyclop", którego zatonięcie mogło być, przy odrobinie wyobraźni, także uważane za „tajemnicze". Na wybrzeżach wysp oraz na brzegach Stanów Zjednoczonych wyłowiono w tym czasie wiele nie zidentyfikowanych szczątków, wyrzuconych przez fale. Szczątki te mogły zupełnie dobrze należeć do zatopionych w huraganie zaginionych statków i samolotów.

Nie kwestionując, że eskadra bombowców wpadła w jakiś obszar burzy magnetycznej przy huraganowej sile wiatru, Kusche sugeruje, że Taylor, nie mogąc porozumieć się z lądem, polecił pilotom — uczniom latanie w kółko, licząc, że zespół zostanie odnaleziony, lub, że uda się nawiązać połączenie z lądem, albo uzyskać właściwy stan aparatury nawigacyjnej.

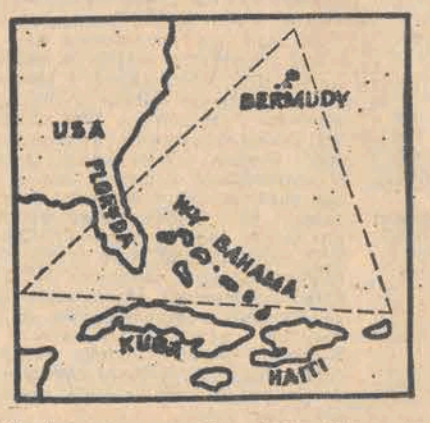

Niestety, zapasy paliwa były zbyt małe, aby można było taki lot kontynuować. Na podobny lot ćwiczebny nie zabierano za dużo paliwa, aby nie tworzyć niebezpiecznych sytuacji przy lądowaniu. Piloci byli bowiem jeszcze mało doświadczeni...

P. S. W maju przyszłego roku wyrusza w rejs przez Atlantyk harcerski jacht, na pokładzie którego znajdzie się również przedstawiciel „DP". Trasa rejsu wiedzie m.in. przez Bermudy. O ile nie przeszkodzi temu (odpukać!) Neptun lub „bogowie z kosmosu" — będziemy mogli służyć naszym Czytelnikom dokładniejszymi wiadomościami na temat dziwów i tajemnic „diabelskiego trójkąta Bermudów".

FRANCJA ■ FRANCJA ■ FRANCJA

Niedzielni tatusiowie

Jest we Francji organizacja, jakiej nie doszukać się chyba w żadnym innym kraju. Broni mężczyzn... przed kobietami, a nazwa jej brzmi „Obrona Interesów Rozwiedzionych Mężczyzn i ich Nieletnich Dzieci".

Prasa francuska bije na alarm, że krzywa rozwodów wzrasta; średnio rocznie około 40.000 małżeństw rozstaje się a zawsze z reguły za poszkodowaną uważana jest kobieta.

Członkowie organizacji, która zrzesza już 25.000 członków, starają się dowieść, że są to poglądy przestarzałe i że należy z nimi walczyć. Kobiety już są inne, niż zwykło się tradycyjnie mniemać — twierdzą. Pracują, często są poza domem, zmieniające się czasy przekształciły także ich psychikę. Nie są to już łagodne żony i matki, ale często agresywne, a nawet perfidne istoty. I dlatego — uważają zrzeszeni w organizacji — stanowisko sądów podczas rozwodów jest anachroniczne. Często, coraz częściej na obronę zasługują mężczyźni.

Organizacja znajduje coraz więcej zwolenników. Ich argumenty przytacza tygodnik „Le Nouvel Observateur". W streszczeniu brzmią one następująco:

Oto na ulicach i skwerkach coraz częściej widzi się mężczyzn bawiących się z dziećmi, pchających wózki, karmiących z butelki niemowlęta. Ta zmiana obyczajowości świadczy chyba najlepiej, że i w rodzinnych domach coś się zmieniło. Społeczeństwo przywykło do tego, że matka daje dziecku ciepło i miłość, a ojciec zabezpiecza byt materialny. Tymczasem — jak czytamy w tygodniku — stanowisko takie jest myśleniem kategoriami przeszłości.

Członkowie „Obrony Interesów Rozwiedzionych Mężczyzn i ich Nieletnich Dzieci" stwierdzają, że dotychczasowe praktyki porozwodowe są wysoce niesprawiedliwe. Na ogół bowiem bywa tak, że ojciec wyłącznie płaci alimenty, a matka — choć czasem materialnie mająca się lepiej niż były mąż — ma wszystko... A przede wszystkim dziecko oraz przyznane sądownie prawo „dawkowania" ojcu widzenia się z dzieckiem i wpływania na jego wychowanie. To właśnie uważane jest przez rozwiedzionych mężczyzn za najwyższą niesprawiedliwość.

Ciekawe, czy w tym wypadku mężczyznom powiedzie się podobnie, jak dawnym sufrażystkom?

W Łodzi walczą najlepsi szachiści wśród junaków

W dniach 15—16 listopada Łódź gościć będzie uczestników finału II Ogólnopolskiego Turnieju Szachowego OHP o „Platynową Szachownicę". Organizatorami tej imprezy są: Komenda Główna OHP FSZMP, Łódzka Komenda OHP i Polski Związek Szachowy. Turniej ma na celu popularyzację szachów wśród młodzieży junackiej. W eliminacjach do ostatecznych walk o „Platynową Szachownicę" wzięło udział ok. 10 tys. junaków. Do Łodzi przyjedzie 64 najlepszych szachistów. Otwarcie turnieju dziś o godzinie 8.30 w Komendzie Chorągwi ZHP w Łodzi (ul. Gdańska 165). (J. kr.)

Zuchwała kradzież w muzeum

Z wystawy zrabowano 10 cennych monet

Jedna z dwóch kobiet dozorujących eksponaty wystawione w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym przy pl. Wolności spostrzegła onegdaj, że w gablocie numizmatycznej brak kilku monet. Niewątpliwie zostały one skradzione w taki sposób, że sprawca odsunął grubą szybę przykrywającą i zabezpieczającą eksponowane okazy numizmatyczne. Na wykonanie tej operacji potrzebował sporo czasu. Nie można więc z całą pewnością twierdzić, że kradzieży dokonano, gdy ekspozycja jest dostępna dla publiczności i dozorowana przez dwie pracownice muzeum.

Wśród dziesięciu monet, które zginęły z wystawy, są m. in. rzadko spotykane okazy, których łączna wartość jest znaczna. O kradzieży natychmiast powiadomiono MO.

Nie wyklucza się, że sprawca przestępstwa nie zdaje sobie sprawy ze szkody, jaką swoim czynem wyrządził oraz groźby odpowiedzialności karnej, którą będzie musiał ponieść po zidentyfikowaniu go i ujęciu. Być może więc przestępca zechce postąpić podobnie, jak sprawca innej kradzieży, dokonanej kilka lat temu w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym, i pocztą odeśle zrabowane monety. (kt)

Uwzględniono postulaty pasażerów z Kurczaków

Z przyjemnością odnotowujemy następną korzystną zmianę w komunikacji z zaniedbanym jeszcze do niedawna pod tym względem rejonem ulicy Kurczaki. Wczoraj w południe zapadła decyzja, a już od poniedziałku, 17 listopada, do nowej pętli przy ul. Kurczaki przedłużone zostaną trasy dwóch dalszych linii tramwajowych:

● linii „18", której pociągi dotychczas kończyły bieg na Chojnach;

● i linii „28", kursującej z Dołów do Kolei Obwodowej; w nowym układzie tramwaje tej linii z Ronda Titowa skręcać będą w ulicę Gagarina i jeździć Rzgowską aż na Kurczaki.

W tej sytuacji MPK może sobie pozwolić na skrócenie obsługującej dotychczas ten rejon linii autobusowej „70", które kończyć będą bieg obok wiaduktu na Chojnach. W zamian na trasę z Józefowa wprowadzone zostaną autobusy „59-bis", wzmacniając linię „59". (sz)

Delegacja Karl-Marx-Stadt w Łodzi

W dniach od 10 do 14 listopada, przebywała na zaproszenie władz administracyjnych województwa łódzkiego, delegacja Rady Narodowej Okręgu i Rady Miasta Karl-Marx-Stadt. Zaprzyjaźnione z Łodzią miasto reprezentowali: M. LÖFFLER — z-ca przewodniczącego Rady Okręgu d/s Handlu i Zaopatrzenia, A. STAINKE — członek Rady Okręgu d/s Gospodarki Zaopatrzeniowej, B. Hahn — sekretarz Rady Miasta.

W czasie swego pobytu goście niemieccy spotkali się z kolegium prezydenckim woj. miejskiego łódzkiego, zostali przyjęci przez prezydenta Łodzi Jerzego Lorensa i sekretarza KŁ PZPR S. Bajura.

Program pobytu przewidywał wymianę doświadczeń przede wszystkim w zakresie organizacji handlu i usług. Strona niemiecka spotkała się z łódzkim kierownictwem handlu państwowego i spółdzielczego, zwiedziła obiekty handlowe i usługowe na Teofilowie, Retkini, przy ul. Piotrkowskiej, „Uniwersal" „Central", była podejmowana przez ZPHZ „Textilimpex".

Zapoznała się z dorobkiem i osiągnięciami przemysłu łódzkiego, zwiedzając obecną wystawę tegoż przemysłu, jak również miała możliwość obejrzenia ekspozycji I Międzynarodowego Triennale Tkaniny.

Ponadto, goście z Karl-Marx-Stadt odbyli szereg spotkań dotyczących działalności naszych organów rad narodowych wszystkich szczebli.

W „Telimenie"

Honory dla zasłużonych

Na uroczystej akademii z okazji 58 rocznicy Rewolucji Październikowej w „Telimenie" naczelnik Urzędu Dzielnicowego Łódź-Śródmieście, **R. Rojewski**, dokonał dekoracji odznaczeniami państwowymi zasłużonych pracowników tego zakładu. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała **H. Ostaszewska**. Złoty Krzyż Zasługi — **Marianna Jóźwik** i **Teresa Kubiak**. Srebrny Krzyż Zasługi — **W. Śliwowska, M. Ziółecka** i **K. Jaworska**. Brązowy Krzyż Zasługi — **Krystyna Kita**. (k)

Nowy przewodniczący DRN Łódź – Górna

Podczas wczorajszej sesji DRN Łódź-Górna dokonano wyboru nowego przewodniczącego Dzielnicowej Rady Narodowej. W związku z przejściem do pracy w centralnym aparacie partyjnym dotychczasowego przewodniczącego DRN i I sekretarza KD PZPR — Górna, Jana Matyjaszczyka, na to stanowisko wybrano I sekretarza KD PZPR Górna — Andrzeja Wawrzonkowskiego. (J. kr.)

Dokąd na wycieczkę?

SOBOTA: ● Wycieczka kolarska do Rąbienia. Zbiórka — Stary Rynek, godz. 15.

NIEDZIELA: ● Wycieczka piesza na trasie Nowosolna — Moskwa. Zbiórka — pl. Dąbrowskiego (przy stanowisku autobusu „A"), godz. 9.30—9.40. ● Okręgowy rajd kolarski „Szlakiem Promienistych" do Psar. Zbiórka — Stary Rynek, godz. 8. ● Młodzieżowy rajd na raty. Trasa I: Proboszczewice — Grotniki, długości 13 km, start w Proboszczewicach na drugim przystanku tramwaju „46" o godz. 9—10; trasa II: Wiskitno — Rzgów, długości 8 km, start z Wiskitna (krańcówka autobusu „63") w godz. 9—10. (k)

Skrzydlate primadonny

W poniedziałek rozpocznie się konkurs śpiewu kanarków. Ptaki popisywać się będą w kolekcjach liczących po 4 ptaki. Obowiązkowe elementy śpiewu, to m. in. turkoty, basy, dęte dzwonki, flety i bardzo rzadkie szokle.

Od 23 bm. w świetlicy ŁZPB im. Obrońców Pokoju przy ul. 8 Marca 5/7 w godz. 9—20 otwarta będzie wystawa kanarków śpiewających, a także kolorowych — m. in. czerwonych, cytrynowych i pomarańczowych oraz ptaków egzotycznych. (k)

Na urlop i święta

Do Spały i Mielna

Okręgowe Biuro Skierowań FWP w Łodzi (ul. Piotrkowska 232) otrzymało w tych dniach 40 dodatkowych skierowań na 2-tygodniowe wczasy do Spały. Turnus rozpoczyna się 21 listopada. Ponadto OBS rozporządza jeszcze dodatkowymi skierowaniami na 14-dniowe wczasy w okresie świątecznym (od 23 grudnia) do Mielna. (x)

Do „Kaszubskiej" na... ślimaki

„Kaszubska" jest jedynym w Łodzi lokalem, który wprowadził do swego jadłospisu... ślimaki. Są one podawane w muszelkach (faszerowane) oraz smażone.

Jak na razie, nie ma zbyt wielu smakoszów tego rodzaju przysmaków, niemniej jednak kierownictwo zakładu — nie zrażając się początkowym niepowodzeniem — zamierza w najbliższym czasie przyrządzać również małże, ostrygi, krewetki i inne podobne spacjały. (j.kr.)

W Klubie „77"

„Retrospektywa"

Studencki Teatr „77" przedstawi 16 bm. o godz. 18 i 17 bm. o godz. 20 „Retrospektywę". Spektakle odbędą się w Klubie „77".

Bilety można nabywać w Komisji Kultury ZŁ SZSP, ul. Piotrkowska 77 w godz. od 13 do 17.

NA POŁKACH KSIĘGARNI

BELETRYSTYKA

Peter Handke — Krótki list na długie pożegnanie. Czytelnik 1975, str. 295, zł 24

Vincent Blasco Ibanez — Mare nostrum. WL 1975, str. 476, zł 55

Ireneusz Gwidon Kamiński — Odro, rzeko pogańska. WPozn. 1975, str. 134, zł 13

Maria Kuncewicz — Tristan 1946. Czytelnik 1975, str. 403, zł 25.

Z Łodzi w kilku zdaniach

SOBOTA

● **Koncert Zespołu „Bene-Nati" i grupy baletowej „A"** o godz. 18 w DDK Łódź-Bałuty (ul. Żubardzka 3). Wstęp wolny.

NIEDZIELA

● **W Średniej Szkole Muzycznej** przy ul. Sosnowej (róg Milionowej) odbędzie się dziś o godz. 16, z okazji VII Zjazdu partii koncert z udziałem chórów łódzkich. Wśród nich wystąpi również chór męski „Echo", który w roku przyszłym obchodzić będzie 100-lecie swojej działalności.

● **Kultura, sztuka i folklor narodów ZSRR** — kolejna projekcja filmów oświatowych z tego cyklu o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14). W programie film pt. „Ermitaż".

● **„Z dziejów badań historyczno-literackich w dawnej Polsce. Zagadnienie „ciemnoty" czasów saskich"** — odczyt prof. dr J. Starnawskiego z UŁ o godz. 12 w Muzeum Sztuki (ul. Więckowskiego 36).

● **Zarząd Łódzki Polskiego Związku Akwarystów** zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się o godz. 10 w ZDK ŁZPB im. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 68). Tematem spotkania będzie sprawozdanie delegatów na VIII Krajowy Zjazd Delegatów PZA oraz wręczenie złotych i srebrnych odznak związku.

● **W kawiarni „Agawa"** o godz. 12 impreza dla dzieci pt. „Wróbelek — elemelek" w wykonaniu artystów scen łódzkich. Wstęp wolny.

● **Akademicki Klub Motorowy** organizuje o godz. 9.45 na pl. Zwycięstwa „V Wielką Jesienną Zręcznościówkę" z cyklu zawodów o puchar AKM. Zapisy przed rozpoczęciem imprezy.

PONIEDZIAŁEK

● **„Polityka PRL wobec Polonii zagranicznej"** — odczyt sekretarza generalnego Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia", podsekretarza stanu MSZ — Wiesława Adamskiego o godz. 18 w sali Państwowego Archiwum Wojewódzkiego (pl. Wolności 1)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa	655-55, 284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie Energetyczne:	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych	609-32 i 245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Centrala Informacyjna PKO	731-82

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly"; 16.11. godz. 19 „Baron cygański"

POWSZECHNY — g. 11 „Czerwony Kapturek", godz. 16 „Nowe cierpienia młodego W"; 16.11 godz. 16 „Moralność pani Dulskiej", godz. 19.15 „Pokój na godziny"

NOWY — godz. 19.15 „Operetka"; 16.11. g. 14 „Operetka", g. 19.15 „Dialogus de Passione abo Żałosna Tragedya o Męce Jezusa"

MAŁA SALA — godz. 20 „Pamiętnik intymny"; 16.11. g. 20 „Staroświecka komedia"

JARACZA — godz. 15.30 „Pigmalion", godz. 19.30 „Okapi"; 16.11. jak wyżej

MAŁA SCENA — nieczynna; 16.11. godz. 15.30 „Litość Boga"

TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Trędowata"; 16.11. jak wyżej

MUZYCZNY — godz. 19 „Wesoła wdówka"; 16.11. jak wyżej

ARLEKIN — godz. 17.30 „Miś Rymcimci"; 16.11. godz. 11 jak wyżej

PINOKIO — nieczynny; 16.11. g. 12 „Przygody małego lewka"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Recital fortepianowy Pawła Gilliow (ZSRR) laureat IV nagrody Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina w Warszawie. Program: Fryderyk Chopin — Polonez — Fantazja As-dur, op. 61, Nokturn c-moll op. 48, nr 1. Etiuda b-moll op. 25 nr 10. Impromptu Fis-dur op. 36. Sonata b-moll op. 35. Ballada f-moll op. 52. Mazurki op. 24 g-moll nr 1, C-dur, b-moll nr 4. Walc Es-dur op. 18. Scherzo cis-moll op. 39.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 10—17; 16.11. godz. 10—16

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) nieczynne; 16.11. godz. 10—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) godz. 11—17; 16.11. godz. 10—15

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—15; 16.11. godz. 10—15

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18; 16.11. godz. 10—14

WYSTAWY

Centralne Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego (Piotrkowska 270). Wystawa osiągnięć łódzkiego przemysłu. Czynna codziennie w godz. od 10 do 18

ZOO

czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)

KINA

BAŁTYK — „Noce i dnie" cz. I pol. od lat 15, godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15; 16.11. „Noce i dnie" godz. 14.30, 17.15, 20, godz. 9.30 12 — seanse zamknięte

IWANOWO — Dni Filmu Radzieckiego „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" (A) radz.-wł. b/o, godz. 12, 14, 16, 18, 20 godz. 9 seans zamknięty; 16.11. „Dwie gitary" godz. 9, 10, 11 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" godz. 12, 14, 16, 18, 20

LUTNIA — „Samotny detektyw Mc Q" USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 16.11. jak wyżej

POLONIA — „Noce i dnie" cz. II, pol. od lat 15, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30; 16.11. jak wyżej

PRZEDWIOŚNIE — 30 lat kinematografii w Polsce „Matka Joanna od Aniołów" (A) od lat 18, godz. 17, „Jak zdobyć prawo jazdy" fr. od lat 15, g. 10, 12.15, 14.30 (godz. 19.30 seans zamknięty); 16.11. „O dwóch takich co ukradli Księżyc" (A) pol. b/o, godz. 17, „Jak zdobyć prawo jazdy" godz. 15, 19.30

WISŁA — Dni Filmu Radzieckiego „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz.-wł. (A), b/o godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 16.11 — jak wyżej, godz. 10, 12, 14, 18, 20, (godz. 16 — seans zamknięty)

WŁÓKNIARZ — Dni Filmu Radzieckiego „Blokada" cz. I i II, radz. od lat 15, godz. 10, 14, 18; 16.11. jak wyżej

ZACHĘTA — „Samotny detektyw Mc Q" USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 16.11. jak wyżej

MARATON FILMOWY NA SOBOTĘ (15.11.)

BAŁTYK — „Noce i dnie" cz. I i II godz. 20

SEANSE NOCNE NA SOBOTĘ

POLONIA — „Piaf" franc. g. 22

IWANOWO — „Syndykat zbrodni" USA, godz. 22

* ✦ *

ŁDK — „Skarb" pol. od lat 6, godz. 14.30, „Dzień szakala" ang. od lat 15, godz. 17 (20 — MAF); 16.11. „Ewa chce spać" pol. godz. 14, „Dzień szakala" godz. 16.45, 19.15

STYLOWY — 30 lat kinematografii w PRL — „Ziemia obiecana" od lat 15 godz. 15.15, „Dzieje grzechu" pol. od lat 18, godz. 20.30, (18.15 — seans zamknięty). 16.11. „Ziemia obiecana godz. 14.45, „Dzieje grzechu" godz. 17.45, 20

STUDIO — „Szepty i krzyki" szwedzki, od lat 18, godz. 16.30, 18.15, 20; 16.11. „Przygody Tomka Sawyera" (A) rum. b/o godz. 16.30, „Szepty i krzyki", godz. 18.15, 20

GDYNIA — 30 lat kinematografii w PRL „Kanał" (A) pol. od lat 15, godz. 12.15, 14.30. Pożegnanie z filmem „Erotissimo" franc. od lat 15, godz. 10, 17 (g. 19.30 seans zamknięty); 16.11. bajka „Awantura w sadzie" godz. 9.30, 10.30, 11.30, „Kanał" (A) g. 12.30, „Erotissimo" godz. 19.30 (godz. 15, 17 seanse zamknięte)

TATRY — „Czterej pancerni i pies" (A) cz. I „Załoga", „Radość i gorycz" pol. b/o, godz. 12.15, 14.30, „El Dorado" USA pol. b/o, godz. 14.30, 17, 19.30; 16.11. bajka „O królewnie, która wszystko widziała" godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15 „Czterej pancerni i pies" (A) cz. II b/o, „Gdzie my, tam granica", „Psi pazur" godz. 16, „Kartka z młodzieńczych lat" (A) radz. b/o, godz. 18.15, 19.45

DKM — „Old Surehand" jug. godz. 16, 18, „W te dni przedwiosenne" pol. od lat 15, g. 20; 16.11. jak wyżej

ENERGETYK — „Dzielny wojak Rosolino" jug. godz. 17, 19; 16.11. jak wyżej, godz. 15, 17, 19

KOLEJARZ — „Tylko dla orłów" ang. od lat 15, godz. 16, 18; 16.11. jak wyżej

CO GDZIE KIEDY

MŁODA GWARDIA — Dni Filmu Radzieckiego „Ja i mój pies" (A) b/o, godz. 10, 11.45, 13.30, „Blokada" (A) cz. I i II od lat 15, godz. 15.15, 18.45; 16.11. bajka „Tropiciele" godz. 9, 10, 11, „Ja i mój pies" g. 12, 13.45, „Blokada" godz. 15.30, 18

MUZA — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" USA, b/o, g. 16, 18, 20; 16.11 bajka „Zatopiona fregata" godz. 15, „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" godz. 16, 18, 20

OKA — „Mr Majestyk" USA, od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 16.11. jak wyżej godz. 15.30, 17.45, 20

POLESIE — „Och, jaki pan szalony" ang. od lat 15, godz. 17, 19; 16.11. godz. 14 bajki, „Och, jaki pan szalony" godz. 15, 17, 19

POPULARNE — „Orzeł i reszka" pol. od lat 15, godz. 16.45 19; 16.11. jak wyżej

1 MAJA — Dni Filmu Radzieckiego „Przygody Robinsona Kruzoe" (A) b/o, godz. 15.30, „Mściciel" USA od lat 18, godz. 17.30, 19.30; 16.11. bajka „Latający kufer" godz. 14.30, „Przygody Robinsona Kruzoe" godz. 15.30, „Mściciel" g. 17.30, 19.30

HALKA — „Ucieczka przez pustynię" franc. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30; 16.11. bajka „Napad pod choinką" godz. 14.30, „Ucieczka przez pustynię" godz. 15.30, 17.30, 19.30

PIONIER — 30 lat kinematografii w PRL „Życie rodzinne" (A) od lat 15, godz. 15.30, 17.30 „Piosenkarka z tawerny" jug. od lat 18, godz. 19.30; 16.11. bajka „Kaśka i Baśka w cyrku" godz. 12.30, 30 lat kinematografii w PRL „Iluminacja" (A) od lat 15, godz. 13.30, „Nie oglądaj się teraz" ang. od lat 18, godz. godz. 10.30, 15.30, 17.30, 19.30

POKÓJ — 30 lat kinematografii w PRL „Hrabina Cosel" (A) pol. b/o, godz. , 14.30, 17 „Wążżżż" USA od lat 15, godz. 19.30; 16.11. bajka „Jesienna przygoda" godz. 15.30, 30 lat kinematografii w PRL „Lalka" (A) od lat 15 godz. 16.30, „Wążżżż" godz. 19.30

REKORD — „Ulzana — wódz Apaczów" NRD b/o godz. 12, 14, 16 (10 — seans zamknięty), „Heroina" NRD od lat 15, godz. 18, 20, 16.11. — bajka „Poszukiwacze skarbów" godz. 10, 11, „Ulzana — wódz Apaczów" godz. 12, 14, 16, „Heroina" godz. 18, 20

ROMA — Dni Filmu Radzieckiego „Kamo — znany osobiście" (A) b/o, godz. 10, 12.15, 14.30, „Swój wśród obcych, obcy wśród swoich" (A) od lat 15, godz. 17, 19.30; 16.11. bajka — „Baba Jaga" godz. 10, 11, 12, 13 „Kamo — znany osobiście" g. 14, „Swój wśród obcych, obcy wśród swoich" godz. 19.30

STOKI — Dni Filmu Radzieckiego „W drodze na Kasjopeję" (A) radz. b/o, godz. 15.30, „Cezar i Rozalia" franc. od lat 15, godz. 17.30, 19.30; 16.11. bajka „Czerwony Kapturek" godz. 14.30, „Kropka, kropka, przecinek" (A) radz. b/o, godz. 11, „Brylantowa ręka" (A) radz. b/o, godz. 12.30, „W drodze na Kasjopeję" godz. 15.30, „Cezar i Rozalia" godz. 17.30, 19.30

ŚWIT — Dni Filmu Radzieckiego „Szare kaczątko" (A) b/o, godz. 16, „Seksolatki" (A) pol. od lat 15, godz. 17.30, 19.30 :16.11. bajka „Pies w cyrku" godz. 13.30. Dni Filmu Radzieckiego „Królewna z długim warkoczem" (A) b/o, godz. 14.30, 16, „Seksolatki" godz. 17.30, 19.30

SOJUSZ — „Mania wielkości" fr. b/o, godz. 16.30, 18.30; 16.11. bajka „Niesforny kotek" godz. 15.30, „Mania wielkości" godz. 16.30, 18.30

* ✦ *

PABIANICE — MAZUR — „Noce i dnie" (cz. II), godz. 15, 17.30, 20; 16.11. jak wyżej; **ROBOTNIK** — „Macocha" radz. g. 15, 17, 19, 16.11 jak wyżej

ZGIERZ — PRZYJAŹŃ — „Noce i dnie" (cz. II) pol. godz. 15, 17.30, 20; 16.11. jak wyżej; **WŁÓKNIARZ** — „Bądź z nim szczęśliwa" radz. godz. 18, 20; 16.11. jak wyżej

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3 (boks), Niciarniana 15 (boks), Pabianicka 218, Łanowa 129/131 (boks), Obr. Stalingradu 15.

16.11.

Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6 (boks), Bratysławska 2 a, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Widzew

Szpital im. Madurowicza — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna z Poradni K, Przybyszewskiego 32

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna z Poradni K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska.

Instytut Poł.-Gin. AM — Położnictwo (Sterlinga 13), Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Śródmieście oraz z dzielnicy Górna, Poradnia K — ul. Felińskiego i Zapolskiej

Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu ul. Parzęczewska — Konstantynów, miasto i gmina Aleksandrów oraz gminy Nowosolna, Andrespol, Brójce

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu, ul. Dubois 17 — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, gmina Parzęczew

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach, ul. Szpitalna 2 — miasto i gmina Pabianice oraz gmina Ksawerów i Rzgów

Szpital Miejski w Głownie — ul. Wojska Polskiego 32 gmina i miasto Głowno i gmina i miasto Stryków.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3), Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

16.11.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital WAM (Żeromskiego 113)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę.

Dziś i Jutro w Radio

SOBOTA, 15 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Stara i nowa muzyka. 10.30 „Koniec akcji Arka" — fragm. 10.40 „Retro" w piosence. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Z lubelskiej fonoteki. 11.30 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Jazz z Holandii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Pieśni pasterskie. 13.15 Trzy plusy dla urody. 13.27 Katalog wydawniczy. 13.35 Koncert muzyki operowej. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Ze świata nauki i techniki. 14.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 14.40 Studio muzyki. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka i poezja. 16.00 Wiad. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Kronika muzyczna. 16.30 Felieton literacki. 16.45 Grajcie skrzypki. 17.00 Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Parada piosenki. 20.00 Wiad. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie 21.35 Kronika sportowa. 21.48 Przypominamy „Formację Muzyki Współczesnej". 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Gra Orkiestra PR i TV „Studio S-1". 22.30 Halo Berlin, halo Warszawa — koncert z udziałem 2 radiofonii.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „W świecie współczesnej humanistyki". 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Koncert. 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 9.30 Muzyka baletowa. 10.00 Teatr PR: „Ze Szwejkiem o siódmej wieczorem po wojnie" — „Wieczór II" — słuch. 10.45 A. Mihaly — „Monodia". 11.00 Dla szkół średnich cykl: „Ludzie na miarę czasów". 11.20 A. Soler: Koncert G-dur. 11.30 Wiad. 11.35 Uniwersytet dla rodziców. 11.40 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 „Polska Ewa — 75". 12.05 Komunikaty (Ł). 12.10 „Za granicami miast" — magazyn (Ł). 12.30 Polskie zespoły pieśni i tańca (Ł). 13.00 „Pierścień królewny" — słuch. 13.20 — F. Mendelssohn-Bartholdy — Capriccio e-moll. 13.30 Wiad. 13.35 „Literatura — towarzysz rewolucji". 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 „Wśród znajomych". 14.35 Studio Gdańsk przedstawia. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Śpiewa Chór Dziewcząt z Sydney. 15.50 Nowe wiersze J. Jarmołowskiego. 16.00 „Czata" — mag. wojskowy. 16.15 Muzyka współczesna. 16.45 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Ton i test (Ł). 17.03 Stereorewia (Ł). 18.00 „Za fabryczną bramą" (Ł). 18.30 Echa dnia. 18.40 „Radiolatarnia". 19.00 Tańce ze zbioru „Terpsichore Musarum". 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.30 Matysiakowie. 20.10 Polska muzyka fortepianowa. 20.30 Notatnik kulturalny. 20.40 Kącik starej płyty. 21.00 Przegląd filmowy — Kamera. 21.15 Chóry operowe. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sport. 21.50 „Barok dla wszystkich". 22.30 Radiokabaret 314. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Wariacje na temat piosenek Neila Diamonda. 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Rytmy nieparzyste w jazzie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki — Janusz Warnecki — „Mój najdłuższy monolog". 14.00 W hołdzie Gabrielowi Faure. 14.30 Śpiewa zespół The Swingle Singers. 14.35 Wśród usarzy i pancernych — gawęda. 14.45 Grają radzieckie big-bandy. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Piosenki z różnych obrotów. 15.30 60 minut na godzinę. 16.30 „Godzina cienia" — śpiewa Łucja Prus. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Twierdza" — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 „W rosyjskich wierszach" — rep. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z klubów muzycznych Warszawy. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Zapraszamy do Trójki — słuch. „Kobieta, którą kochamy". 21.50 K. M. Weber — „Wolny strzelec". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Rod Stewart. 22.15 „Cichy Don" — M. Szołochowa. 22.45 Śpiewa Leo Sayer.

NIEDZIELA, 16 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodszych „Bajki Juliusza Słowackiego". 10.25 Lista Przebojów. 10.59 V niedzielny koncert OIRT. 12.05 „W samo południe". 12.35 Ze znanych operetek. 13.00 Magazyn literacko-muzyczny „To i owo". 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą — Sofia Rotaru. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.06 Teatr PR: „Zwycięstwo" — cz. VII słuch. 16.51 Gwiazdy jazzu. 17.15 Radiokurier — suplement. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.08 Radiowa Rewia Rozrywkowa. 18.53 Dobranocka. 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowości polskiego jazzu. 20.40 Spotkanie z pisarzem. 21.00 Wiad. 21.05 Rewia piosenek. 21.30 Radio-Forum 63. 22.00 Antena pięciu stolic. 23.00 Wiad. 23.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 23.20 Tańczymy do północy. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

8.50 Koncert życzeń (Ł). 9.55 „Ludzie naszych dni" (Ł). 10.10 Piosenki do wysłuchania (Ł). 10.40 „Na łódzkich scenach" — magazyn literacki (Ł). 11.10 „Z dziejów łódzkiej lewicy literackiej" (Ł). 12.05 „Na południe od Czantorii". 12.30 Wiad. 12.35 Czy znasz tę książkę? — zagadka literacka. 13.00 Echa IX Festiwalu Pianistyki Polskiej — Słupsk '75. 14.00 Program z dywanikiem nr 177 (Ł). 15.05 L. van Beethoven: Kwartet smyczkowy. 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Ucieczka" — słuch. 16.15 Tu horoskop reklamowy. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wyniki losowania „Kukułeczki" (Ł). 17.02 Koncert życzeń (Ł). 17.30 Jesienne sentymenty. 18.00 Fragm. koncertu z okazji 30-lecia PWSM. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecik reklamowy 19.00 Teatr PR: „Zamieć" — słuch. 20.10 A. Vivaldi — Koncert D-dur 20.25 P. Hindemith dyryguje swoimi utworami. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie. 21.50 Rewia przebojów (Ł). 22.15 Wiad. sport. 22.30 „Osiągnięcia światowej fonografii". 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 „Ludzie przeciwko śmierci" — odc. słuch. 12.30 To już historia. 13.00 Rock — jazz zespołu Extra Ball. 13.15 Przeboje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 To już historia — Lambert — Hendricks — Ross. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Bacharach na instrumenty. 15.30 To już historia. 15.50 Zapraszamy do studia. 16.20 Kraina Żeromskiego. 16.45 To już historia — trio The Nice. 17.05 „Twierdza" — odc. pow. 17.15 Antologia piosenki. 17.40 Lektury, lekt

Co robi Callas?

Jej nieustanny triumf trwał aż 26 lat. Maria Callas, urodzona w ubogiej dzielnicy Nowego Jorku, śpiewać na scenie zaczęła jako 15-letnia dziewczyna. Potem były studia w USA i Grecji — jako dojrzała śpiewaczka zadebiutowała w Rzymie w 1947 r. Od tego debiutu trwało pasmo ciągłych sukcesów na najlepszych operowych scenach świata. Nie przerwały ich nawet głośne skandale, znane niezdyscyplinowanie wielkiej śpiewaczki i jej ogromne apetyty finansowe. W końcu jednak zerwanie spektaklu w rzymskim „Teatro dell Opera", a jednocześnie załamanie psychiczne na kilka lat kazały jej ustąpić ze sceny. Był to czas jej niedoszłego ślubu z multimilionerem Onassisem.

Potem jeszcze kilkakrotnie próbowała śpiewać. Były to na ogół bardzo udane występy ale większość kończyła się na zerwaniu kontraktu.

Dziś 51-letnia Callas mieszka w Paryżu; nieczęsto występuje, ale płyty z jej nagraniami w dalszym ciągu stanowią wielką ucztę dla melomanów...

Tajemnice zapachów

Jedno pociągnięcie nosem powoduje przepływ około 50 cm sześciennych powietrza przez nozdrza, z czego około 2 proc. dociera do tzw. szczelin węchowych, gdzie znajdują się maleńkie szeregi komórek czułych na zapachy.

Doświadczenia przeprowadzone z silnie cuchnącym środkiem chemicznym, merkaptanem etylu — którego woń można przyrównać do wydzielin śmierdziela — wykazały, że wystarczy zaledwie 8 drobin silnych zapachów we wdychanym powietrzu, aby spowodować impuls wrażeniowy w zakończeniu jednego nerwu. Wrażenie zapachowe odczuwamy jednak dopiero wówczas, kiedy zostanie podrażnionych 40 takich końcówek. Jak więc wynika z prostego rachunku do wewnętrznego organu węchu musi się dostać 320 drobin silnie woniejącej substancji, aby można ją było wykryć powonieniem. Ale w rzeczywistości — o ile chodzi o normalne wonie — drobin tych musi być znacznie więcej.

Węch ludzki jest dość czuły na wykrywanie tzw. „kwasów tłuszczowych", jak np. butyrowy, który zawiera zjełczałe masło. Czułość nosa na woń kwiatów jest znacznie wyższa, np. zapach fiołków działa na nasz węch 25 razy silniej niż wspomniany kwas butyrowy.

Wszelkie jednak rekordy czułości powonienia bije pies, używany do tropienia śladów. Dla niego zapach unosi się w promieniu kilkudziesięciu metrów sześciennych. Oznacza to, że jeżeli pogoda sprzyja, a wiatr jest pomyślny dla psiego nosa, to ślady stóp ludzkich mogą być przezeń odczytane w ciągu co najmniej doby. Abyśmy się mogli pod tym względem z nim równać, musielibyśmy mieć nos wyczulony milion razy więcej niż obecnie. (c.)

„Mafia" operowych gwiazd

Od lat do teatrów płyną z kas państwowych zaliczki na pokrycie deficytów, od lat dyrektorzy teatrów, oper i operetek ustalają górne granice honorariów za występy artystów, od lat ze świeca w ręku można by szukać dyrektora opery czy teatru, który zrezygnowałby z występu artysty „zbyt drogiego" na przedstawieniu galowym.

„Nikt nie troszczy się o oficjalne stawki — pisze na ten temat hamburski tygodnik „Stern". — Starsi panowie siedzą przy okrągłych stołach jak na aukcji bydła i każdy z nich wie, że za rasowego byka musi zapłacić więcej". Działa tu „mafia gwiazd operowych" które potrafią „zaśpiewać", gdy uzgadnia się z nimi warunki występu gościnnego. Tygodnik podaje następującą listę gwiazd operowych i ich honoraria za występy gościnne: **Birgit Nilsson**, sopran do 22.000 marek, **Joan Sutherland**, sopran kol. — 20.000 marek, **Leontine Price**, sopran — 18.000 marek, **Montserrat Caballe**, sopran — 18.000 marek **Leonie Rysanek**, sopran — 16.000 marek, **Martina Arroyo** — sopran — 15.000 marek.

W podobnych granicach kształtują się honoraria pierwszych pięciu tenorów. Są to: **Placido Domingo, Nicolai Gedda, Carlo Bergonzi, Jon Vickers, Nicolai Giaurov.**

Dyrygowanie...

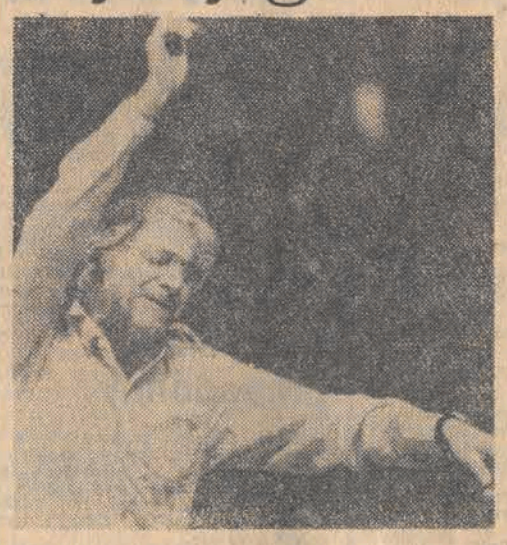

63-letni, słynny dyrygent wiedeński **HERBERT V. KARAJAN** — oprócz intensywnych zajęć muzycznych, które wypełniają mu zawsze co najmniej połowę dnia — resztę czasu spędza na łowieniu ryb, żeglowaniu, spacerach i lotach własną awionetką w lecie, zaś w zimie na nartach. I to z minutową dokładnością. Dla żony i córek przeznacza 15-20 minut dziennie. Podobno wszyscy są zadowoleni, że mąż i tatuś tak dyryguje życiem rodzinnym...

PARADA GWIAZD

Beatlesi nadal stanowią centrum zainteresowania, który eksploatowany jest przez sprytnych biznesmenów show-businessu. W londyńskim „Revice Theatre" przy pełnych kompletach wystawiany jest musical **„John, Paul, George, Ringo"**. Autor William Russel zdaje sobie sprawę, że wykonywanie na scenie piosenek Beatlesów musiałoby zakończył się niepowodzeniem, toteż warstwa muzyczna przedstawienia opiera się na kilkunastu piosenkach nawiązujących jedynie stylem do tego, co dzieje się na scenie. Śpiewa je młoda piosenkarka brytyjska — Barbara Dickinson — śpiewa bardzo dobrze.

Spektakl zrealizowany został w konwencji bardzo realistycznej. Dosłowność przedstawienia idzie tak daleko, że aktorzy kreujący role byłych Beatlesów są do nich nadzwyczaj podobni, noszą podobne stroje, zachowują się tak jak zachowywali się Beatlesi w latach swoich triumfów.

W prasie całego świata często spekuluje się wokół pytania: „Czy Beatlesi reaktywują zespół, czy wystąpią w dawnym składzie?". W książce „Lennon Remembers" John wypowiada się na ten temat: „Każdy z nas chyba myśli o tym, żeby ponownie połączyć się. Sam również myślę o tym że byłoby dobrze, gdybyśmy mogli wspólnie pograć. Nasz rozpad był połowiczny. Z wyjątkiem Paula, który nie odrywa się od pracy z The Wings, pozostali współpracują ze sobą nadal. Ale chyba i Paul myśli o tym, kiedy w przyszłości staniemy razem w jednym studio".

A więc sami nadal stawiają pytania i wątpliwości. W 1977 roku będą mieli po 36—37 lat. Czy Beatlesi najwspanialszy zespół lat sześćdziesiątych, miałby szanse na powodzenie u schyłku lat siedemdziesiątych?...

* * *

Oto kilka słów o grupie „Mud", która wystąpi 20. XI. w Łodzi. A więc zespół składa się z czterech śpiewających instrumentalistów: Lesa Gcaya, Roba Daviesa, Raya Stilesa i Dave Mounta. The Mud prawdziwą popularność osiągnęli przed dwoma laty, kiedy to Mike Chapman — alfa i omega brytyjskiego rynku pop — napisał dla nich utwór „Crazy". Piosenka ta znalazła się na wszystkich angielskich listach przebojów, a w styczniu 1974 r. nagranie „Tiger Feet" zyskało miano przeboju minionego roku. Razem z The Mud w łódzkim koncercie weźmie udział węgierska supergrupa PIRAMIS-ROCK (na zdjęciu poniżej).

ANDRZEJ JÓŹWIAK

George w rozmowie z prez. Fordem

Ringo w roli ojca

John z żoną Yoko

Paul z żoną

Piramis-Rock

Uśmiechnij się

— ...ale glisty to tata nie zje!

Dwaj bandyci czekają w ustronnym miejscu na bogatego kupca, który ma tędy przejeżdżać. Mijają godziny, a podróżnego nie widać.

— Czy mu się co złego nie stało — martwi się zaniepokojony bandyta.

* * *

— Jasiu, gdzie tatuś?
— Wyjechał do rodziny.
— Kiedy wróci?
— Jak nie będzie amnestii, to za pięć lat.

* * *

— Czy mąż panią pobił?
— Ależ nawet nie dotknął.
— Świadkowie twierdzili, że nawet odgryzł pani kawałek ucha!
— Kłamią. Ja sama sobie odgryzłam ucho!

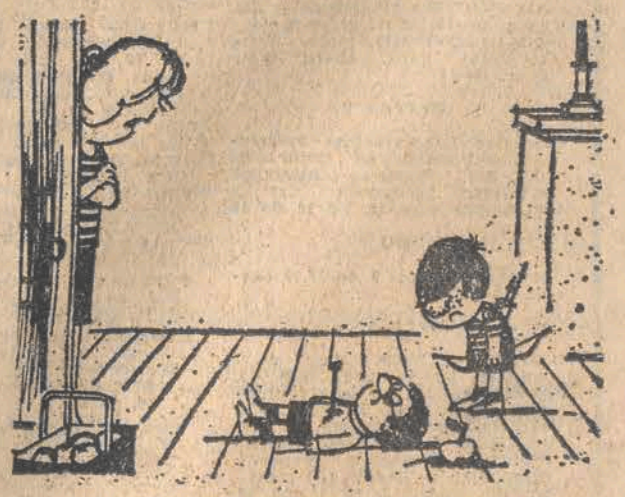

— Czy po to kupuję jabłka, żebyś się nimi bawił?

HOROSKOP

BARAN (21. 3. — 20. 4.): W tym tygodniu dwa wydarzenia wprowadzą cię w diametralnie odmienne nastroje: od zadowolenia i radości do niepokoju i gniewu. Obyś tylko zachował złość dla siebie, nie wyładowywał jej na otoczeniu.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Zdrowie ci sprzyja, a że czasem dokucza chrypka albo ból gardła — cóż, o tej porze jest to nagminne i nie powinno budzić niepokoju. Taką niedyspozycję można zresztą obrócić na własną korzyść, na przykład zrywając z paleniem (wśród urodzonych w znaku Byka jest wyjątkowo dużo palaczy, zwłaszcza mężczyzn).

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Jeśli zamierzasz napisać ważny list — lub podpisać dokument — zostaw sobie czas na zastanowienie. Pamiętaj, że słowo wylatuje wróblem, a wraca wołem, cóż dopiero słowo napisane! Udane spotkanie w połowie tygodnia.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Postaraj się ograniczyć wydatki do tego co niezbędne. Twoje zasoby pieniężne stopniały i nie wygląda na to, żeby domowa 1 sa napełniła się przed końcem roku. Dobra passa zawodowa, gorzej natomiast wyglądają twoje sprawy towarzyskie. Pora je „podreperować".

LEW (23. 7. — 23. 8.): Tylko bez niecierpliwości! Lwy, przywykłe natychmiast zrywać owoce swojej pracy, są gotowe w każdej zwłoce widzieć niepowodzenie. Faktem jest, że to je mobilizuje, ale przypominamy, iż trwałe wartości dojrzewają długo. Zdrowie, które ostatnio Ci nie dopisywało, obecnie ulegnie znacznej poprawie. Nadal bądź jednak ostrożny.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): W świecie zaabsorbowanym pogonią za „rzeczami", twój brak zainteresowania sprawami materialnymi budzi mieszane uczucia: od zdziwienia poprzez sympatię do złośliwego lekceważenia. Tak to wygląda z zewnątrz. Od wewnątrz, czyli w ocenie najbliższych, wszystko zależy od tego, czy umiesz pogodzić wrodzoną bezinteresowność z zaspokojeniem oczekiwań swojej rodziny. Niebawem będziesz musiał sam sobie odpowiedzieć na to pytanie.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): Wagi na funkcjach kierowniczych mogą być teraz „podgryzane" przez osoby, którym nie odpowiada metoda prawdy w oczy. W pracy powstanie zamieszanie. Zainteresowanym Wagom radzimy nie lać oliwy na ogień. Bądźcie jak zawsze rozważne a wszystko powinno się dobrze zakończyć.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Bardzo interesujące, niebanalne pomysły pozwolą ci zrobić duży krok do przodu w pracy. Z góry wkalkuluj drobne przeszkody: i na gładkiej drodze można się potknąć, nie rezygnując z dalszego marszu.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Co ugryzło Strzelców z drugiej dekady grudnia? Są niecierpliwi, kłótliwi, agresywni... Zupełnie jakby nie byli dziećmi Jowisza, tylko Marsa, boga wojen (również domowych). Odwołujemy się do ich refleksji: od obcych naleciałości łatwo się przecież uwolnić, wystarczy uświadomić sobie, że ten dokuczliwy to nie ja!

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Także wiele osób spod znaku Koziorożca zakłóca teraz swoje stosunki z otoczeniem, odnosząc się do niego z ironicznym dystansem. Może nawet istnieje jakaś przewaga po stronie Koziorożców, ale zbywa im na delikatności, skromności i dobrym wychowaniu.

WODNIK (21. 1. — 18. 2.): Dobrze by teraz zrobiło Wodnikom trochę lekkomyślności: jakiś szalony wydatek, romantyczny weekend itp. Tylko czy Wodnicy potrafią być lekkomyślni? Z reguły nie, damy im więc radę alternatywną. Niech jedzą dużo jarzyn i owoców, francuska medycyna uważa, że to przywraca pogodę ducha.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Nie wmawiaj sobie jakoby zaszły w tobie zmiany, które odsuwają ludzi. Po pierwsze — nic podobnego się nie zdarzyło, a twoje osamotnienie płynie z chwilowego układu stosunków. Po drugie — taka autosugestia może sprawić, że właśnie ty odsuniesz się od innych.

UWAGA!

POSIADACZE I WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wierzbowa 52 zawiadamia wszystkich zainteresowanych, iż w okresie odpłatnych usług dla ludności przyjmuje od osób fizycznych zamówienia na:

— wykonanie zewnętrznych podłączeń wodociągowych,
— naprawę instalacji wodomierzowych,
— naprawę wodomierzy do zimnej wody oraz ich legalizację,
— montaż podwodomierzy,
— wykonywanie odrysów ulicznej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej — [illegible]wienie oczek przy wykonywaniu zewnętrznych podłączeń kanalizacyjnych,
— przeczyszczanie niedrożnych podłączeń kanalizacyjnych na odcinku od kanału ulicznego do pierwszej studni rewizyjnej lub do granicy nieruchomości,
— dokonywanie pomiarów skuteczności zerowania i uziemiania ochronnego, uziemień piorunochronnych, oraz badanie sprzętu dielektrycznego,
— remonty podwodnych agregatów pompowych typu G.
— oprawienie oczek,

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się w dziale zbytu PWiKOŁ przy ul. Wierzbowej 52 — pokój nr 12 (parter), w którym przyjmowane są zlecenia i określana jest wysokość zaliczkowych wypłat na poczet zamówionych robót, jak również wystawiane są zlecenia na wpłaty do kasy przedsiębiorstwa.

Zaliczkowo wpłaty na zamówione roboty przyjmuje kasa przedsiębiorstwa codziennie w godzinach 8 — 13, a w soboty do 12. 4125-k

Nieruchomości

DOMEK piękny, jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Oferty „20583" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM ziemię 3 ha 36 arów. Dobra k/Łodzi. Tarnowski. Dojazd autobusem 20351 g

RZGÓW 2,32 ha ziemi — sprzedam. Łódź, Malczewskiego 55 m. 36 20008 g

POSIADAM dom w Łodzi w stanie surowym, oddam w dzierżawę za wykończenie — spółdzielni lub osobie prywatnej. Oferty „20121" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ kupię, najchętniej zagospodarowaną w Sokolnikach. Oferty „20504" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM domek jednorodzinny Kraterowa 11—2, Ponasiuk 20036 g

DOM jednorodzinny, piętrowy z częściowymi wygodami i lokalem warsztatowym o pow. 80 m sprzedam. Dorszowa 4 20129 g

SPRZEDAM osobie z uprawnieniami rolniczymi: dom murowany — 103 m, częściowo nie wykończony, budynek gospodarczy — 96 m kw., dwie działki razem 8.800 m kw. — całość ogrodzona siatką. Tel. 702-66 20410 g

SPRZEDAM ogród 5.000 m Łódź, Skalna 61 m. 1 20448 g

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ ladę sklepową oszklona oraz półki. Oferty „20567" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ obudowę kominka i obraz. Tel. 355-30 20682 g

SPRZEDAM kożuch damski. Tel. 758-69 20671 g

BONY kupię. Tel. 771-27 20558 g

OBRAZ Wojciecha Kossaka, innego wybitnego malarza, temat koń, także duży rozmiar, kupię. Oferty „19472" Prasa, Piotrkowska 96

MEBLE stylowe kupię. Oferty „20297" Prasa, Piotrkowska 96

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną PWN kupię. Tel. 753-73 20038 g

KUPIĘ bony. Tel. 920-71, wieczorem 20006 g

BONY — kupię. Telefon 364-54 20243 g

BONY PKO na samochód kupię. Tel. 391-19, po godzinie 17 20168 g

TERAKOTĘ kupię. Telefon 830-01 20502 g

KOŻUCH damski wzrost 170 i 160 najchętniej zagraniczny kupię. Dzwonić 436-00 po 14 20084 g

SPRZEDAM błam karakułowy, czarny. Tel. 842-36 20042 g

SPRZEDAM nowy kożuch męski, minikalkulator japoński. Tel. 999-71, po 15 20072 g

NUTRIE sprzedam. Łączna 4 20074 g

WTRYSKARKĘ pionową — sprzedam. Tel. 797-65 20298 g

KALKULATOR kieszonkowy sprzedam. Tel. 472-47 20344 g

NOWE zagraniczne futro sztuczne sprzedam. Tel. 861-67 20356 g

FUTRO piżmowce, duży rozmiar sprzedam. — Tel. 732-02 20147 g

SPRZEDAM futro karakułowe i futro brzuchy piżmowce. Tel. 916-10, po godzinie 17 20095 g

KOŁNIERZE z lisów sprzedaje prywatnie Zachodnia 23 B m. 35, bloki, front, wejście z podwórza przed Limanowskiego druga klatka, pierwsze piętro 18848 g

FUTRO łapki karakułowe, nowe sprzedam. Łódź-Doły, Głowackiego 15 m. 7 (bl. 14) 20197 g

TELEWIZOR sprzedam. — Tel. 440-56 20239 g

ODSTĄPIĘ udział w czynnej brojlerni kurcząt. Inne propozycje. Wiadomość tel. 838-65 19938 g

FUTRO — łapki karakułowe kanadyjskie, rozmiar średni — sprzedam. Tel. 231-35 20394 g

AMERYKANKĘ pojedyńcza, kanapę stylową sprzedam. Retkinia, Thälmanna 4—58 20361 g

ZŁOTĄ bransoletkę damską 35 g sprzedam. Oferty „20425" Prasa, Piotrkowska 96

KOŻUCH męski (beż) — sprzedam. 226-77 po 17 20514 g

FORTEPIAN krótki „Muhlbach" w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 388-09 godz. 11—18, oprócz niedziel 20443 g

SPRZEDAM kożuch męski i rakietki do tenisa, tel. 826-19 20442 g

ŁAPKI karakułowe czarne — francuskie — sprzedam. Tel. 464-29 20544 g

JAMNIKI rodowodowe — szczeniaki sprzedam. Tel. 625-76 20488 g

ALOESY lecznicze trzyletnie oraz asparagus sprzedam ogrodnictwo, Salawa, Łódź Nasienna 4 20479 g

SPRZEDAM wirówkę do surowca luźnego o pojemności 150.000. Wiadomość: tel. 712-63 po godz. 19 20457 g

DOBERMANY — szczeniaki sprzedam. Zacisze 4—13 16—20 20454 g

KOŻUCH damski, nowy — sprzedam, Łódź, ul. Tuszyńska 11 m. 3 20202 g

SPRZEDAM dogi — arlekiny — szczenięta. Pabianice, Rzgowska 18

SPRZEDAM stół i kredens pokojowy. 498-83 20563 g

GINEKOLOGICZNE narzędzia sprzedam. Sandomierska 1/9 m. 107, po godz. 16 20552 g

KOŻUCH damski, bułgarski sprzedam. Tel. 619-53 20575 g

MODNĄ suknię ślubną — sprzedam. Tel. 842-99 20576 g

GARAŻ kupię lub wynajmę, najchętniej Osiedle Władysławy Bytomskiej — Doły. Tel. 331-53, godz. 9—15 lub 705-86 od 18 20749 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 0,36 karat. Oferty „20797" Prasa, Piotrkowska 96

Pojazdy

„FIATA 1300" 1973 sprzedam. Tkacka 51. Niedziela 15—17 20720 g

SPRZEDAM „Fiata 125-p 1500" — odbiór „Polmozbyt". Oferty „20572" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM tanio „Renault 10" lub „16 TS". — Tel. 973-09 20562 g

„FIATA 1300" — stan idealny sprzedam. Bracka 35 m. 22 20557 g

SPRZEDAM „Syrenę 105-Standard". Odbiór „Polmozbyt". Szymańska, Odolanowska 8 b bl. 106 m. 33, Koziny, po 20 20555 g

„VOLKSWAGENA" garbusa 1963 — kupię, lewe drzwi. Tel. 312-56 do 15 20551 g

„ZASTAVĘ" 1967 sprzedam Pabianicka 132 (garaż) lub Rogozińskiego 7 m. 28 20035 g

„FIATA 126-p" sprzedam. Odbiór „Polmozbyt". Tel. 948-93, godz. 18—22 19888 g

SPRZEDAM „Syrenę 105" wylosowaną w PKO. Tel. 648-96 20254 g

SPRZEDAM „Fiata 126". Odbiór „Polmozbyt" lub zamienię na „Zaporożca" nowego. Oferty „20250" Prasa, Piotrkowska 96

„VOLKSWAGENA 1600 TL" sprzedam. Tel. 323-13 20226 g

„RENAULTA 10" sprzedam Tel. 705-32 po 17 20272 g

„WOŁGĘ-Gaz-24", przebieg 1.500 km sprzedam. Oferty „20290" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM samochód — „Peugeot 203", Zelwerowicza 12, tel. 848-95 20292 g

DOSTAWCZY „Volkswagen" 1968 (nowy silnik) — sprzedam. Oferty „19947" Prasa, Piotrkowska 96

KAROSERIĘ „Fiata 125-p", po remoncie częściowo skompletowaną sprzedam. Woldański, Stryje Księże, dojazd z Łasku przez Anielin 19956 g

SPRZEDAM „Nysę", stan bardzo dobry. Łódź, Gdańska 31—21 20393 g

„WARTBURGA 1000", stan dobry — sprzedam. Tel. 635-45 20439 g

„SKODĘ Octavię" sprzedam. Tel. 734-23 20380 g

„WARTBURGA de Lux", odbiór „Polmozbyt" sprzedam lub zamienię na inny (nie starszy jak z 1974 r.). Oferty „20527" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Opel Rekord 1700" 1966, Zamenhofa 38 m. 20. Po godz. 15 20485 g

SPRZEDAM „Fiata 125-p" 1500 lipiec 1974. Tel. 841-95 do 15 20484 g

„TRABANT — limuzyna 601" fabrycznie nowy — sprzedam. Tel. 907-67 od godz. 17 20459 g

„SKODĘ 1000 MB" (1969) — przebieg 59 tys. km — sprzedam. Wólczańska 141 20517 g

SPRZEDAM „Fiata 126-p" Retkińska 76—11 20505 g

„ZAPOROŻCA" wylosowanego w PKO sprzedam. Odbiór „Polmozbyt" natychmiast. Tel. 220-49 po 16 20855 g

SPRZEDAM „Zaporożca" Odbiór „Polmozbyt" Tel. 203-47 — niedziela godz. 12—20 20663 g

Lokale

M-4 trzy pokoje — spółdzielcze, zamienię na M-3, I, II piętro rozkładowe. Zarzew, Morcinka 6 m. 104

PILNIE kupię własnościowe M-2 lub M-3 — śródmieście — bloki. Oferty „19988" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA — członek spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „20041" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ garażu — okolice Marynarska — Franciszkańska. Oferty „20043", Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 1-izbowe, wygody zamienię na 2—3-pokojowe o pow. do 70 m lub kupię własnościowe. Pożądany garaż. — Oferty „19861" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 na M-3 lub M-4 — Kruczkowskiego 1 m. 38 20334 g

POSZUKUJĘ garażu — okolice pl. Wolności — Obr. Stalingradu. Płatne za rok z góry. Tel. 325-32, po godz. 20 20343 g

KUPIĘ własnościowe M-4 lub M-5 najchętniej Karolew. Tel. 403-99 po 17 19955 g

STUDENTKA medycyny poszukuje pokoju w centrum. Oferty „19952" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania na rok. Płatne z góry. Oferty „19950" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, rozkładowe — stare budownictwo na M-3 lub M-4. Tel. 350-45 20012 g

POSZUKUJĘ garażu w okolicach ulic: Broniewskiego, Niższej, Zapolskiej. — Oferty „20160" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju na trzy dni w tygodniu. Oferty „20124" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe — rozkładowe kupię. Tel. 612-29 20104 g

POKOJU sublokatorskiego pilnie poszukuję Telefon 796-47 niedziela do godz. 12 20117 g

BYDGOSZCZ — komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-4 zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „20094" Prasa, Piotrkowska 96

2 MIESZKANIA osobne — każde w innej dzielnicy (woda, wc) — stare budownictwo, zamienię na pokój z kuchnią te same wygody do II p. Oferty „20287" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Płatne za rok z góry. Oferty „20253" Prasa, Piotrkowska 96

UMEBLOWANEGO pokoju poszukuje dojeżdżający inżynier. Oferty „20204" Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ własnościową kupię, najchętniej w blokach. Oferty „20273" Prasa, Piotrkowska 96

INŻYNIER poszukuje pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie (parter wykluczony). Oferty „20205" Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKA poszukuje pokoju. Tel. 638-53 20289 g

ABSOLWENT prawa poszukuje pokoju, najchętniej M-1 lub M-2 na rok. Tel. 223-14 do godz. 15

2 POKOJE — bloki kwaterunkowe 45 m kw. Osiedle W. Bytomskiej, zamienię na 3—4-pokojowe na tym samym osiedlu. Tel. 700-23 19943 g

KUPIĘ M-3 lub M-4. Oferty „19967" Prasa, Piotrkowska 96

ATRAKCYJNE M-3 — zamienię na mieszkanie w Warszawie. Tel. 986-97 wieczorem 19867 g

M-4 — Retkinia, 3-pokojowe, nowe, zamienię na dwa mieszkania, oddzielne — bloki. Oferty „19979" Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE kupię kawalerkę lub pokój z kuchnią własnościowe w blokach. Tel. 950-98, po godz. 16 20418 g

M-2 własnościowe sprzedam. Tel. 844-53 20399 g

POSZUKUJĘ mieszkania nie umeblowanego lub pokoju z wygodami na 2 lata. Płatne z góry. Tel. 395-69 wewn. 264, godz. 7—15 20387 g

WŁASNOŚCIOWE M-3 (38 m kw., loggia, parkiet, II p.) — Osiedle Dąbrowa — sprzedam. Oferty „20401" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 lub M-2 potrzebne na rok lub dwa. — Oferty „20400" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM garaż składany. Łódź, ul. Młynarska 33 m. 9 20378 g

STUDENT poszukuje pokoju z wygodami. Wiadomość: Warszawa, telefon 495-492 lub oferty „20541" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 kupię. Oferty „20500" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ M-2 lub M-3. Oferty „20532" Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia — bloki kwaterunkowe, IV piętro, Żubardź, zamienię na trzypokojowe bloki — koszty zwracam. Tel. 917-97 po godz. 18 20190 g

Różne

MATEMATYKA, fizyka, chemia — mgr Małolepszy 452-66 20495 g

MATEMATYKA 257-57 mgr Pluskowski 17688 g

NIEMIECKI nauka, konwersacja. Cierzniakowski, tel. 234-52. 20082 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną krawcową na pracę miarową. Tel. 816-59 20574 g

POMOC domowa do dziecka potrzebna. Warunki bardzo dobre. Tel. 677-47 20624 g

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie. Warunki do omówienia na miejscu. Wiadomość Łódź, Nasienna 4 20480 g

UCZNIA oraz stolarza meblowego przyjmie zakład stolarski, ul. Krasickiego 8 20549 g

GRAWER przyjmie ucznia Łódź, Piotrkowska 36

POMOC do dziecka potrzebna Traktorowa 59—14. Wiadomość Rejtana 6—29, po 17 20347 g

STOLARZ i uczeń potrzebny. Zmienna 17 20305 g

PRZYJMĘ uczniów do nauki zawodu lakiernictwa pojazdowego. Koziarski, Trębacka 30, po 17 20363 g

POTRZEBNA pomoc do dziecka 3-letniego. Krystyna Szymańska, Rojna 50, m. 39, bl. 386 19989 g

Dr ANFOROWICZ skórne, weneryczne 15—19. Próchnika 8 19348 g

CZERWONIEC — lekarz ginekolog, Tuwima 20, tel. 355-30, codziennie 14—18

Dr ZIOMKOWSKI, skórne weneryczne 16—19, Piotrkowska 59 17475 g

PRZYJMĘ wszelkie prace zlecone — zakres lakiernictwo. Oferty „20470" Prasa, Piotrkowska 96

ELEGANCKIE suknie ślubne i wieczorowe z materiałów powierzonych wykonuje pracownia Łódź, Próchnika 25 20474 g

DĘBOWE donice do palm wykonuje bednarz. Zgierska 58 20236 g

PRZERABIAMY i naprawiamy obuwie. Inowrocławska 1 — koniec Lutomierskiej (pawilon). Górniak 20242 g

W SZYBKIM terminie i solidnie uszczelniam okna taśmą importowaną. Tel. 631-79. Podworski 19558 g

EKSPRESOWE szycie damskich spodni wykonuje prywatny zakład krawiecki. Bojowników Getta Warszawskiego 2 (przy Starym Rynku) 20577 g

USZCZELNIAM okna taśmą metalową importowaną. Żołnierski. Tel. 627-64, do godz. 9 lub po 15 20654 g

POSIADAM piekarnię i uprawnienia — poszukuję wspólnika. Łódź, Wschodnia 15 m. 13 20651 g

9 LISTOPADA zginął w okolicy ul. 1 Maja i Żeligowskiego czarny pudel węgierski. Odprowadzić za wynagrodzeniem 1 Maja 70/72 m. 6. Tel. 253-09.

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW BAŁUT

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Bałuty

powiadamia, że z dniem 14 listopada 1975 roku

PRZYJMOWANIE INTERESANTÓW ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE W NASTĘPUJĄCYCH GODZINACH:

▲ **W zarządzie przedsiębiorstwa, ul. Warecka 3**
w piątki od godziny 9 do 17
w soboty od godziny 7.15 do 13.15,
w pozostałe dni tygodnia od godz. 7.15 do 15.15.

▲ **W Rejonach Obsługi Mieszkańców**
w poniedziałki i piątki od godz. 9 do 17.
w soboty od godz. 7.15 do 13.15,
w pozostałe dni tygodnia od godz. 7.15 do 15.15.

▲ **Dyrektor przyjmuje interesantów w sprawie skarg i wniosków w piątki każdego tygodnia od godz. 9 do 12 i od godz. 14 do 17.**

4153-k

DZIAŁKĘ

o powierzchni 5.000 — 6.000 m² na czasowe zorganizowanie bazy transportu i składowiska materiałów

PRZEJMIE W DZIERŻAWĘ
FABRYKA OSPRZĘTU SAMOCHODOWEGO „POLMO".

Pożądany dobry dojazd oraz możliwość oświetlenia terenu i ogrodzenia.

Zgłoszenia pisemne prosimy składać na adres: **FOS „POLMO", Łódź, ul. Przybyszewskiego 99. dział inwestycji, tel. 675-98.** 4183-k

PRZETARG

Komunalne Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Łodzi, ul. Traktorowa 109 ogłasza przetarg nieograniczony samochodów osobowych:

1. FSO „Warszawa", typ 224, rok produkcji 1968, nr podwozia 179392, nr silnika 1512, nr rej. 0471, —IB, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 15.000 złotych.
2. FSO „Warszawa", typ 223, rok produkcji 1971, nr podwozia 237401, nr silnika 16470, nr rej. 9016—IB, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 18.000 złotych,
3. „Wołga", typ M-21, rok produkcji 1960, nr podwozia 84337, nr silnika 291695, nr rej. 2331—IO, stopień zużycia 55 proc., cena wywoławcza 49.500 złotych.

W.w. pojazdy można oglądać w dni robocze w godzinach 7 — 15 na terenie KPTiSB w Łodzi, ul. Traktorowa 109. Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1975 roku (7 dni od daty ogłoszenia) o godzinie 10 w świetlicy KPTiSB. Zainteresowani winni przedłożyć oferty i wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa (w godz. 10 — 15) najpóźniej w przeddzień przetargu. KPTiSB zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn jak również nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte sprzedawanego pojazdu. 2848-k

ZAMKNIĘCIE RUCHU

Dyrekcja MPRWiK nr 1 w Łodzi

ZAWIADAMIA,

ŻE OD DNIA 16 LISTOPADA BR.

w związku z rozpoczęciem robót ziemnych, zostaje zamknięta dla ruchu kołowego UL. TARGOWA na odc. od NAWROT do ARMII CZERWONEJ. Objazd ulicami bocznymi. 4179-k

Pracownicy poszukiwani

KOBIETY na stanowiska SALOWYCH oraz mężczyzn na stanowiska PALACZY zatrudni **Zespół Opieki Zdrowotnej Łódź — Górna, ul. Milionowa 14.** ZOZ zatrudni również emerytów w niepełnym wymiarze godzin bez zawieszania prawa do emerytury lub renty. 4163-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 listopada 1975 roku zmarła, przeżywszy lat 88 nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Prababcia

Ś. + P.

WIKTORIA KWAPISIEWICZ

z domu ZDRZELIK.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 15 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej.

SYN, WNUKI, PRAWNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1975 roku zmarła nagle nasza najukochańsza Mama i Babcia

Ś. + P.

KAZIMIERA BITDORF

z domu PERLIŃSKA.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 15 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu. Msza żałobna odbędzie się tegoż dnia o godz. 14.30.

DZIECI, WNUCZKI, WNUCZEK I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1975 roku zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 23, nasz najukochańszy Syn i Brat

Ś. + P.

JERZY NOWAK

Nabożeństwo żałobne w intencji Zmarłego odprawione będzie dnia 17 listopada br. o godzinie 8.30 w kościele Salezjanów. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 17 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

RODZICE i SIOSTRA

Ś. + P.

MARIA FRYD

ze STYPUŁKOWSKICH,

zmarła dnia 13 listopada 1975 roku.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Dołach w dniu 17 listopada br. o godz. 14, o czym zawiadamiają

MĄŻ, SIOSTRA i BRAT z RODZINAMI

ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

zawiadamia,

że posiada do upłynnienia zbędne części zamienne do samochodów m-ki „WARSZAWA"

— Części znajdują się w magazynie przy

UL. ARMII CZERWONEJ 28

(wejście od ul. Wydawniczej)

Magazyn czynny jest codziennie w godz. 9 — 13.

4149-kb

Rozkosze łamania głowy (130)

(Redaguje HENRYK CISKI

B + AAL = AAG
+ : −
LA + LH = AE
LK x LB = LEK

Zadanie arytmetyczne

Poszczególne litery zastąpić należy odpowiednimi cyframi i wykonać wskazane działania arytmetyczne. Pamiętać należy, iż jednakowym literom odpowiadają te same cyfry.

Arytmograf

Odgadnąć należy znaczenie pięciu rysunków, wypisać litery, nad liczbami, a następnie przenieść je w odpowiednie pola diagramu. Jednakowym literom odpowiadają te same liczby. Czytając rzędami poziomymi otrzymamy rozwiązanie.

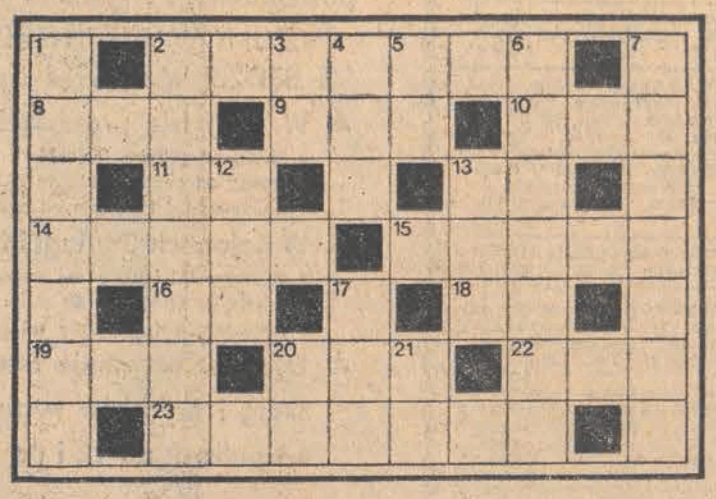

Krzyżówka

POZIOMO: 2. Otrzymuje przesyłkę, 8. Zdobycz, 9. Wschodni Jan, 10. Jedno u Cyklopa, 11. Powstaje z połączenia rzek Katunii i Bija, 13. Jedno z głównych miast sumeryjskich, 14. Wezwanie płatnicze, 15. Podkowiak, 16. Jednostka oporu, 18. Inicjały autora „Daremnych żalów", 19. Baran, kozioł, 20. Wbijano nań skazańców, 22. Cichy u Szołochowa, 23. W muzyce z ożywieniem.

PIONOWO: 1. Dawny „rekwizyt" w bójce chłopskiej, 2. Zanik głosek w wygłosie wyrazu, 3. Bóg słońca, 4. Pseudonim Adama Asnyka, 5. Symbol krzemu, 6. Meksykańska trąba powietrzna, 7. Postać z „Balladyny" J. Słowackiego, 12. Bajkalsko-Amurska Magistrala, 13. Stolica Baszkirskiej ASRR, 17. Samochód własnej konstrukcji, 20. razy oko, 21. Po „sol".

Nagrody:

- Pasek ozdobny
- Klipsy z broszką
- Naszyjnik
- Korale

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem „DP" w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach-kartach „Rozkosze łamania głowy nr 130".

Do podanej figury wpisać należy wirowo dziewięć wyrazów o poniższym znaczeniu. Początek wpisu oraz kierunek wskazują strzałki.

Znaczenie wyrazów: 1. Tytuł sztuki japońskiej granej przed paru laty na deskach Teatru Powszechnego, 2. Kyokutei Takizawa inaczej, 3. Postać z „Przedwiośnia" Żeromskiego, 4. Tytuł sztuki A. Arbuzowa, 5. Utwór J. Galsworthy'ego, 6. Jeden z bohaterów „Iliady", 7. Ukochana Ernesta z opery „Don Pasquale" Donizettego, 8. W tytule powieści L. Tołstoja, 9. Autorka „Jasnego brzegu" i „Towarzyszy podróży".

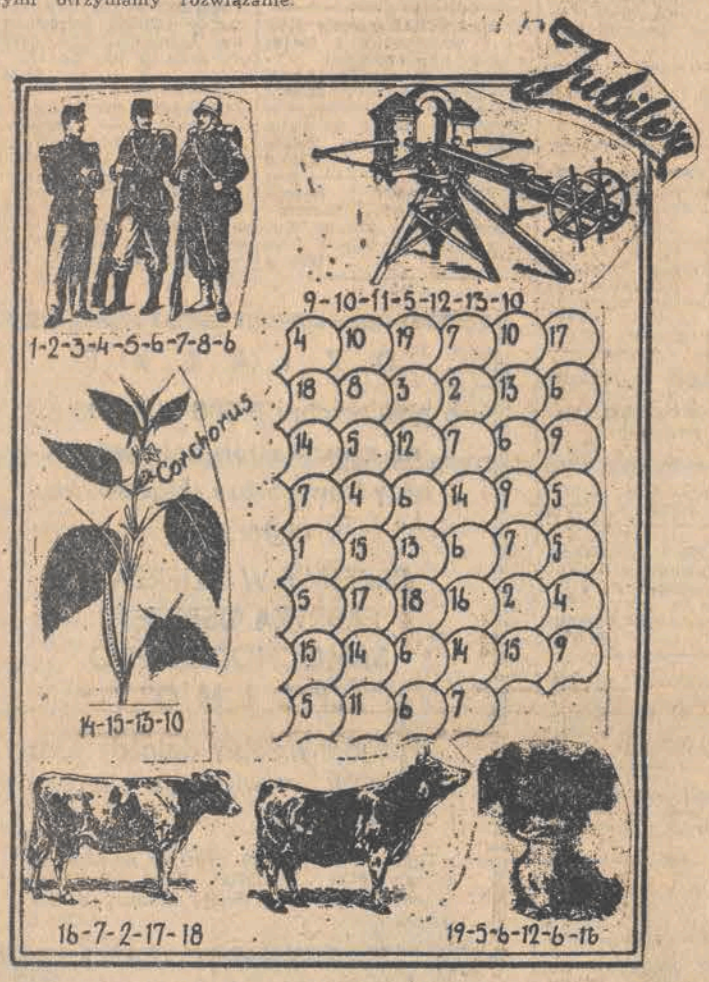

Wirówka literacka

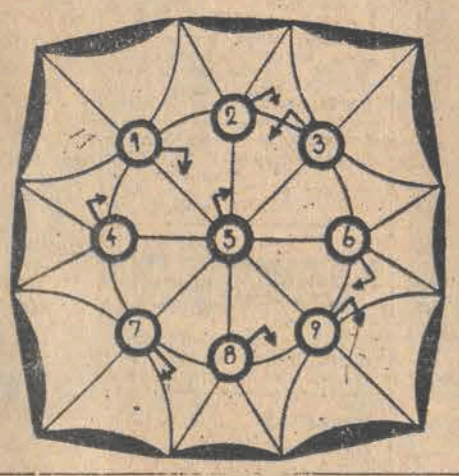

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 126

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: agnat, bark, krew, makao, waran, romb, adoratorka, wandal, apetyt, radykalizm, Yser, Ramtf, nalot, Maan, Atal, fanza.

PIONOWO: akwamaryna, grad, Nero, Awar, baron, akord, ramka, kobalamina, nawyk, tatar, pasat, Adela, Tyrol, lama, iman, zraz.

RAKIETA

1—S, 2—V, 3—G, 4—N.

LOGOGRYF MUZYCZNY

MONIUSZKO (Brown, Bakst, Bizet, basek, blues, Baird, banjo, Bloch, bemol).

ZADANIE ARYTMETYCZNE

POZIOMO: 60—40, 20—30—30, 20—10
PIONOWO: 40—50—10, 70—30, 80—20.

Nagrody (książkowe) wylosowali: **Arek Korczak**, Burzenin, ul. Złoczewska 21, **Barbara Zielińska**, Zyrardów, ul. Mireckiego 54/2, **Eugeniusz Kardyni** Łódź, Praska 1/3, **Anna Składowska** Szadkowice k. Opoczna, 26-332 Sławno, **Zenon Patrzykąt**, 26-334 Skórkowice, Sincice woj. piotrkowskie.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji. Czytelnikom zamiejscowym wyślemy je pocztą.

Tłumaczyła: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA GRA

ROSS MACDONALD

ROZDZIAŁ I

Jeżeli bardzo długo żyłeś daleko od miasta, w którym wyrosłeś, to myślisz i mówisz o nim, tak jakby powietrze było tam bardziej aromatyczne niż wszędzie indziej. A jeżeli spotkasz człowieka z tego miasta, to czujesz się z nim związany i tak długo zasypujesz go pytaniami, aż wyczerpie się temat rozmowy i nie możesz już sobie przypomnieć żadnego znajomego nazwiska.

Pierwsze domy zobaczyłem wcześniej, niż się spodziewałem. Przez te dziesięć lat miasto wydłużyło się wzdłuż szosy, a sześciany podmiejskich domków wyparły uprawne pola. Po obu stronach szerokiej drogi widziałem ustawione szeregiem domki tak do siebie podobne, jakby w mieście był jeden tylko architekt, który nie uznawał innego typu domów.

— Teraz już niedaleko — zauważył szofer ciężarówki. Ziewnął za kierownicą, ale oczy wpatrzone były uważnie w drogę. — W każdym razie nie potrzebuję dziś proszków, żeby zasnąć.

— Czy pan tu mieszka?

— Mam tu wynajęty pokój. Można więc chyba powiedzieć, że tu mieszkam.

— A miasto podoba się panu?

— O mój Boże, miasto jest wcale nie najgorsze, jeżeli ktoś nie zna ładniejszego. — Splunął pod wiatr przez otwarte okno, aż prysnęło mi na szyję. — Właściwie to ja mieszkam w Chicago. Tam też mieszka moja żona.

— To oczywiście nie może się pan czuć tutaj jak w domu.

— Czy pan żonaty?

— Nie — odparłem. — Jestem wolny jak ptak.

— Szuka pan pracy?

— Zgadza się.

— Można by to łatwo znaleźć. Nawet w naszym magazynie potrzebujemy ludzi. Czasem muszę sam ładować ciężarówkę. Jest pan silny?

— A tak. Jestem dość silny. Ale o takiej robocie nie myślałem.

— Przecież płaca całkiem nieźle. Siedemdziesiąt centów za godzinę.

Nie wyglądałem znowu tak elegancko. Byłem nie umyty, nie ogolony i ostatnią noc spałem w ubraniu. Myślał pewnie, że chce mu zaimponować. W każdym razie powiedział z wyraźną ironią: „No jeśli to taka sprawa..." i przestał ze mną rozmawiać.

Tymczasem z szosy wjechaliśmy na główną ulicę miasta, w dzielnicę handlową i mieszkaniową — małych sklepików, składów węgla, stacji benzynowych, tanich knajp, starych podniszczonych kamienic czynszowych. Widać tu było także parę na pół podniszczonych kościołów. Nie zapamiętałem już poszczególnych budynków, ale gdy tylko je zobaczyłem, okazało się, że są mi znajome. Zapach fabryki gumy, który zatruwał jasny wiosenny wieczór, uderzył mnie w nozdrza. W nadziei, że zobaczę jakiegoś znajomego, obserwowałem ludzi, którzy skończywszy prace tłoczyli się na chodniku.

Szofer nacisnął hamulec i ciężarówka zatrzymała się przy chodniku.

— Tu musi pan wysiadać, kolego. Nie mogę pana podwieźć do samego magazynu. — Wskazał głową na tabliczkę „Nie wolno zabierać pasażerów", naklejoną na szybę ochronną. — Ale gdyby pańskie stosunki na nic się nie przydały, zajrzyj pan do nas. Mój magazyn jest tutaj na Master Street.

— Dziękuję bardzo. Także za to, że pan mnie podwiózł.

Wyciągnąłem walizkę spod siedzenia i wygrzebałem się z kabiny. Wielka ciężarówka odjechała, a ja zostałem na chodniku.

Przeszedłem jeszcze kilka domów dalej, nie spiesząc się. Podniecenie jakie ogarnęło mnie na widok rodzinnego miasta, już minęło. Ludzie przechodzili koło mnie, ale nie było wśród nich nikogo znajomego. Policjant przyjrzał mi się uważnie. Uświadomiłem sobie, że wyglądam rzeczywiście jak włóczęga. Po raz pierwszy zadałem sobie pytanie, czy moje stosunki na coś się zdadzą. Może już w ogóle nie mam tu nikogo znajomego...

Minąłem nowy dom, którego okna przypominały otwory w oświetlonym wewnątrz pudełku. W jednym z okien przez moment uchwyciłem widok pary, mocno przytulonej i tańczącej przy muzyce radiowej. Widok ten obudził we mnie uczucie osamotnienia, które nie opuszczało mnie przez wiele lat. Tak bardzo chciałbym znać każdy pokój w tym domu i do każdego człowieka, który tu mieszka, zwracać się po imieniu. Ale równocześnie pragnąłbym mieć taką władzę, żeby móc wysadzić ten dom w powietrze razem ze wszystkimi mieszkańcami.

Dawno już nie brałem udziału w bijatyce i wprost marzyłem o okazji, żeby się wyszaleć.

SOBOTA, 15 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze — Matematyka — Zoologia. 9.00 Dla szkół: Nauka o człowieku dla klas VIII. 10.00 Dla szkół: Zoologia dla klas VII. 10.30 „Zawodowcy" — film prod. TVP. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Język polski — Hodowla zwierząt. 15.25 Red. Szkolna zapowiada. 15.55 Dziennik. 16.05 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego. 16.25 „Czy nastanie era Słońca" — film pop.-naukowy. 16.55 Sport dla Ciebie. 17.10 „Świat specjalnie dla mnie" — rep. film. 17.35 Sobota Młodych. 18.35 Sprawy Polaków — pr. public. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Filmy z Humphreyem Bogartem „Godziny rozpaczy" — film fab. prod. USA. 22.10 Dziennik. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.45 Róże Montreux. 23.10 Opowieści Starszego Pana.

PROGRAM II

17.25 „Kable na medal" — pr. public. 17.55 Godzina E. Fijałkowskiego (dyr. spółdzielni mieszk. w Lublinie). 19.00 „Po skarby Morza Egejskiego". 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Grają Dixieland All Stars — pr. TV NRD. 20.50 24 godziny. 21.00 Kino Miniatur. 21.45 „A jednak mi żal" — pr. poetycko-muz. 22.10 „Widokówka" — film prod. RFN.

NIEDZIELA, 16 LISTOPADA

PROGRAM I

6.15 TV Technikum Rolnicze — Język polski — Hodowla zwierząt. 7.15 TV Kurs Rolniczy. 8.00 Alarm przeciwpożarowy trwa. 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Wiadomości sportowe. 9.00 Teleranek. 10.20 Antena. 10.45 Z myśli i pracy. 11.45 Lektury Pegaza. 12.05 Dziennik. 12.25 Tydzień. 12.55 „Operowe Qui pro quo". 13.45 Dla dzieci: TV Teatr Lalek. 14.40 Bank Miast. 15.55 Losowanie Dużego Lotka. 16.10 Refleksje obywatelskie. 16.25 Postaw się nie zastaw się. 17.10 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy. 18.00 Bank Miast. 18.10 Tele-Echo. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Bank Miast. 20.25 Bajka dla dorosłych. 20.35 „Rodzina Whiteoaków" — film ser. prod. kanad. 21.20 Bank Miast. 22.05 Wieczorny gość — M. Czechowicz. 22.40 Inf. Magazyn Sportowy.

PROGRAM II

13.20 Koncert z dedykacją — pr. rozr. 14.25 Wojskowy film dokumentalny. 14.55 Dla dzieci: „Złote wrota". 15.50 W kręgu kultur i obyczajów. 16.35 Śpiewa L. Długosz. 17.00 Filmy Jana Rybkowskiego „Inspekcja pana Anatola". 18.30 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 „25 lat Budostalu" — koncert. 21.15 Pasja — Przygoda — Ryzyko. 22.00 Przeboje Tony'ego Christi — pr. rozr. TV NRD.

PONIEDZIAŁEK, 17 LISTOPADA

PROGRAM I

12.45 TV Technikum Rolnicze — Botanika — Mechanizacja rolnictwa. 15.55 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program województw: białostockiego, bielsko-podlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego, zamojskiego. 17.00 Zwierzyniec. 17.40 Echo stadionu. 18.05 „Dzień po dniu" — odc. 10 pt. „29 stycznia — sobota" — film ser. prod. radz. 19.00 Mam pomysł. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Telewizji: J. Iwaszkiewicz „Stara cegielnia". Wykonawcy: M. Cebulski, M. Dubrawska, L. Piskorz, M. Andruszkiewicz, M. Borecki, A. Mrożewski, T. Szaniecki, J. Król, O. Szyjan-Król. 21.20 Forum — z ministrem budownictwa i przem. materiałów budowlanych — Adamem Glazurem. 22.15 Dziennik. 22.35 Wiad. sport. 22.45 Sopot 75 — śpiewa B. Solo.

TYDZIEŃ w TV

PROGRAM II

16.35 Język niemiecki. 17.05 Trudne drogi pokoju — public. międz. 17.55 „Obrazki z Wiłkowa" — film. 18.15 „Miasto nad Terekiem" — film dok. prod. radz. 18.25 Polski film dokumentalny. 19.00 Studio PI. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Świat, Obyczaje, Polityka. 20.50 Człowiek i jego środowisko. 21.40 24 godziny. 21.50 Muzyka w zaułkach starej Europy — Paryż Chopina. 22.25 NURT. 22.55 Język angielski.

WTOREK, 18 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze — Botanika — Mechanizacja rolnictwa. 8.30 „Rodzina Whiteoaków" — film ser. prod. kanad. 10.00 Język polski kl. VI. 12.00 Dla szkół: Historia kl. VIII. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka — Mechanizacja rolnictwa. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program woj.: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego. 17.00 Nie tylko dla pań. 17.25 Znaki czasu. 17.50 Studio TV Młodych. 18.40 Fakty, Opinie, Hipotezy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.25 „Wielka przemiana" — odc. IV (ostatni) — film ser. prod. radz. 21.30 Interstudio. 22.15 Dziennik. 22.35 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.45 Język angielski. 17.20 Malarstwo i film. 18.00 Teatr TV: J. Iwaszkiewicz „Stara cegielnia". 19.00 Nauka i kamera. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Wieczory krakowskie. 21.05 24 godziny. 21.15 Wtorek Melomana. 21.50 Klub Filmowy „Maksym" — film fab. prod. radz. 23.45 Język niemiecki.

ŚRODA, 19 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze — Matematyka — Mechanizacja rolnictwa. 9.00 „Wielka przemiana" — odc. 4 — film ser. prod. radz. 10.00 Fizyka kl. VII. 11.05 Dla szkół: Fizyka kl. VIII. 12.45 TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin — Hodowla zwierząt. 15.55 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego. 17.00 Dla dzieci: Entliczek — Słowniczek. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 ITP. 17.55 Patrol. 18.15 Forum — z min. przem. spożywczego i skupu Emilem Kołodziejem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Filmoteka Arcydzieł — „Reguła gry" — film fab. prod. franc. 22.10 Czym żyje świat. 22.40 Dziennik. 23.00 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.05 Język francuski. 16.40 Dla młodzieży: Auditorium Maximum. 17.10 Poradnia Młodych. 17.40 „Czerwone wino" — odc. 3 (ostatni) — film ser. prod. CSRS. 19.00 Studio PI. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „W świecie dźwięków". 20.45 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy — piłka ręczna Polska — CSRS. 21.50 24 godziny. 22.05 NURT. 22.35 Język angielski.

CZWARTEK, 20 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin — Hodowla zwierząt. 9.00 Dla szkół: Język polski kl. I lic. 9.30 „Reguła gry" — film fab. prod. franc. 12.30 Decyzje piętnastolatków. 12.55 Dla szkół: Język polski kl. III—IV lic. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Fizyka — Uprawa roślin. 15.05 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego. 17.00 Ekran z Bratkiem. 18.05 Legenda — film dok. 18.35 Sprawy Polaków. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.25 Teatr Sensacji: E. J. Manson i T. Willis „Epidemia zbrodni" cz. I pt. „Biały Kogut", reż. J. Bratkowski. 21.25 Pegaz. 22.10 Dziennik. 22.30 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.15 Język rosyjski. 16.50 Folklor morski. 17.20 „Jubileuszu dzień powszedni" — rep. 17.40 Stoczniowcy z wyspy. 18.00 „Ludzie z pierwszych stron gazet" — pr. public. 18.30 „YAO" — odc. pt. „Powrót w rodzinne strony" (ostatni) — film ser. prod. franc. 19.00 Magazyn Kulturalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Informator turystyczny. 20.40 U progu kariery muzycznej — W. Kwaśny. 21.05 24 godziny. 21.15 Pasje ludzi morza. 21.40 „Interview" — film rozr. prod. jugosł. 22.10 Język francuski. 22.40 Oferty.

PIĄTEK, 21 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze — Fizyka — Uprawa roślin. 9.00 Program dla najmłodszych — kl. III. 9.30 „Śmiertelny wróg" — film fab. prod. radz. 11.05 Wychowanie obywatelskie — kl. VII. 12.00 Dla szkół: Geografia kl. VII. 12.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka — Zoologia. 15.55 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program województw: szczecińskiego koszalińskiego, słupskiego. 17.00 Pora na Telesfora. 17.30 Mała Encyklopedia Zwierząt. 18.10 Forum — z min. przem. maszynowego Aleksandrem Kopciem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Mój program — przedstawia L. Herdegen. 21.20 Panorama. 22.05 Śpiewa E. Adamiak. 22.30 Gospodarność i ja. 22.45 Dziennik. 23.00 Wiadomości sportowe. 23.10 ITP.

PROGRAM II

16.20 Język angielski. 16.55 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 17.25 Ocalić od zapomnienia. 18.00 Teatr Sensacji: „Epidemia zbrodni" — cz. I pt. „Biały kogut". 19.00 Studio PI. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Ludzie nauki — prof. K. Estreicher. 20.50 24 godziny. 21.00 „Próba charakteru" — film fab. prod. rum. 22.35 NURT. 23.00 Język rosyjski.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-78. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 228-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. Nr indeksu 35003/35004.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 38. Papier druk. mat. 50 g. U-13